

Nr 113 Rok 2020

Słowo Nadziei

Słowo Boże nie może być naruszone (Jan 10:35)



Czy archanioł Michał – to Pan Jezus?

Wykładowcą Biblii jest Duch Prawdy

(Ewangelia Jana 16:13)

„A waż był bardziej przebiegły niż wszystkie zwierzęta lądowe, które Pan Bóg stworzył. On to rzekł do niewiasty: Czy rzeczywiście Bóg powiedział: Nie jedzcie owoców ze wszystkich drzew tego ogrodu? Niewiasta odpowiedziała wężowi: Owoce z drzew tego ogrodu jeść możemy, tylko o owocach z drzewa, które jest w środku ogrodu, Bóg powiedział: Nie wolno wam jeść z niego, a nawet go dotykać, abyście nie pomarli” (Rdz. 3:1-3BT).

Pytanie szatana było z tezą. Zadając je podważył prawdomówność Boga i przekierował Ewę na drogę śmierci. „Odparł waż kobiecie: „Ale Bóg wie, że gdy zjecie ten owoc, otworzą się wam oczy i staniecie się jak Bóg: poznacie dobro i zło” (Rdz. 3:4,5 EŚP). To była ponętna obietnica – *będziecie tacy jak Bóg*.

Wątpliwość została zasiana. Cel został osiągnięty! Jak widać pytania często są ważniejsze od odpowiedzi, ponieważ zadający pytanie miał wiedzę w danym temacie. Odpowiedź ma być oparta na Biblii, a nie na wnioskach. Pan Jezus w nauczaniu odwoływał się do bardzo prostych i znanych słów takie jak: siewca, pszenica, kłkol, żniwa.

Ludzie przychodzący do Zboru chcą słuchać Bożego Słowa, a nie naszych wniosków. Ludzkie wnioski przyczyniają się najczęściej do *rozłamów* (Gal. 5:20BT). Apostoł Piotr upomina szczególnie nauczycieli: „Jeśli kto mówi, niech mówi jak Słowo Boże. Jeśli kto służy, niech czyni to z mocą, której udziela Bóg, aby we wszystkim był uwielbiony Bóg przez Jezusa Chrystusa. Jego jest chwała i moc na wieki wieków. Amen” (1 Pt. 4:11 BW).

Być może powyższe słowa Piotra pochodzą z (Kzn 5:1) „Nie bądź prędko w mówieniu i niech twoje serce nie wypowiada

śpiesznie słowa przed Bogiem, bo Bóg jest w niebie, a ty na ziemi. Dlatego niech twoich słów będzie niewiele”. Niestety wielu zna komentarze do wersetów, ale często nie zna Biblii. Nie zapominajmy, że w Biblii jest pytanie i w Biblii jest odpowiedź. Dobrze są nam znane te niebiblijne hasła: wnioski nasuwają się same. Logika nam podpowiada. Apostoł Paweł podpowiada, kto ma nas prowadzić: „Wszyscy, którzy dają się prowadzić Duchowi Bożemu, są synami Bożymi” (Rzym. 8:14 BWP).

Apostoł Paweł ubolewał nad niektórymi: „Mamy wiele do powiedzenia, lecz trudno wam to wyłożyć, skoro staliście się ociężałymi w słuchaniu” (Hebr.5:11BW). Bądźmy dobrymi słuchaczami. Pamiętajmy to, co zostało zapisane w Biblii.

Nasze krasomówstwo jest ulotne. „Uwiodła go wielu zwodniczymi słowami; swoją gładką mową usidliła go” (Przyp. 7:21 BW). Idźmy w ślady apostoła Pawła, który o sobie napisał: „bo powiadają: Listy wprowadzie ważkie są i mocne, lecz jego wygląd zewnętrzny lichy, a mowa do niczego” (2 Kor. 10:10BW).

Paweł nie szukał swojej chwały, ale tego, który go posłał. Dlatego możemy po 2000 lat budować swoją wiarę jego słowami. Poznałem wierzących, którzy ukończyli jedną lub dwie klasy Szkoły Powszechniej. Ale ich słowa zostały wypowiedziane w bojaźni Bożej i z mocą. „Świat przez mądrość swoją nie poznał Boga w jego Bożej mądrości, przeto upodobało się Bogu zbawić wierzących przez głupie zwiastowanie” (1 Kor. 1:21BW).

„Niech każdy bada własne postępowanie, a wtedy powód do chluby znajdzie tylko w

sobie samym, a nie w zestawieniu siebie z drugim” (Gal. 6:4 BW). Nie rozmiękczałmy słuchaczy swoją filozofią, aby przepełnić swoją tezę: „Baczenie, aby was kto nie sprowadził na manowce filozofią i czczeniem urojeniem, opartym na podaniach ludzkich i na żywiołach świata, a nie na Chrystusie” (Kol. 2:8BW). Zbór to nie teatr, mówca to nie aktor. „Albowiem uczył je jako moc mający, a nie jak ich uczeni w Piśmie” (Mat. 7:29BT). To Słowo ma moc, a nie nasze gadanie.

„A zatem ani ten, co sadzi, jest czymś, ani ten, co podlewa, lecz Bóg, który daje wzrost. Bo ten, co sadzi, i ten, co podlewa, jedno mają zadanie i każdy własną zapłatę odbierze według swojej pracy. Albowiem współpracownikami Bożymi jesteśmy; wy rolą Bożą, budowlą Bożą jesteście” (1 Kor. 3:7-9BW). Jakież to wielki przywilej być współpracownikiem Bożym.

Gdzie wiele słów grzechu nie unikniesz

„Wykład słów twoich oświeca, Daje rozum prostaczkom” (Ps.119:130BW). „Gdy widzę odstępców, czuję odrazę, Że nie strzegą słowa twego” (Ps. 119:158 BW).

Apostoł Paweł wymienia dary jakie otrzymują poszczególni uczniowie. Wierzę, że w ciele Jezusa nie ma bezrobocia i ludzi pozbawionych darów. Każdy dar – jeśli go używamy przyczynia się do budowania Królestwa Bożego. „Powiadam bowiem każdemu spośród was, mocą danej mi łaski, by nie rozumiał o sobie więcej, niż należy rozumieć, lecz by rozumiał z umiarem stosownie do wiary, jakiej Bóg każdemu udzielił” (Rzym. 12:3 BW).

Coraz częściej żalą się wierzący, że spotykamy tych, którzy mienią się wierzącymi, ale wątpią, w to co zostało zapisane w Biblii. Jeśli wątpimy w prawdomówność Biblii, to wątpimy w wszechmoc Boga. Czyżby On nie potrafił ustrzec tej niewielkiej książki jaką jest Biblia? Wróg ludzko-

ści nie od razu zawłaszcza całe nasze serce i umysł. Na początek wystarcza mu mała komórka, którą nazywa się *wątpliwość*. Każdego dnia będzie dokładał nowe. Możemy chodzić do kościoła, to mu nie przeszkadza. Wątpiąc, będziemy stronić od modlitwy, czytania Słowa. Niewiara nie dotyczy pospolitych grzechów: „Każdego bowiem kusi jego własna pożądliwość, która odwodzi od dobra i nakłania do zła. Gdy pożądliwość pocznie, rodzi grzech. A gdy grzech jest dojrzały, płodzi śmierć. Bracia moi najmilsi, nie dajcie się zwoodzić” (Jak. 1:14-16 EŚP).

Nie od razu człowiek zrywa łączność z Bogiem. Wątpliwość rodzi wątpliwość. Z czasem nasza wiara zostaje zagłuszana naszymi pytaniami i wątpliwościami. Zaczynamy oskarżać Boga, choć nie szukamy u Niego rady. „Gdzie nie ma rozważ, tam nawet gorliwość nie jest dobra; kto śpiesznie kroczy naprzód, może się potknąć. To głupota prowadzi człowieka na manowce, a potem jego serce wybucha gniewem na Pana” (Przyp. 19:2,3BW).

Niewiara jest poważnym grzechem. „Abyśmy byli wybawieni od ludzi przewrotnych i złych, albowiem nie wszyscy mają wiarę” (2 Tes. 3:2BT). Choć uciekamy od Boga, to nadal są w Jego ręku. On wszczepił nam sumienie. „Dają dowód, że treść Prawa jest wypisana w ich sercach, przy czym sumienie ich jest niczym świadek, który w myślach oskarża ich lub bierze w obronę” (Rzym. 2:16 EŚP).

Odrzucenie Boga i Jego Słowa nie rozwiąże problemu. Czytając je czujemy się zachęceni, lub napomniani. Nie zagłuszajmy sumienia, bo ono wróci ze zdwojoną mocą, i bardzo poranione. „Szczęśliwy mąż, gdy stale trwa w bojaźni; kto serce zatwardza - wpadnie w nieszczęście” (Przyp. 28:14 BT). „A tak, kto mniema, że stoi, niech

baczy, aby nie upadł.” (1 Kor. 10:12BW). „Panie, z tobą gotów jestem iść i do więzienia, i na śmierć. A On rzekł: Powiadam ci, Piotrze, nie zapieję dzisiaj kur, a ty się trzykroć zaprzesz, że mnie znasz” (Luk. 22:33,34BW). „Bracia, a gdyby komu przydarzył się jaki upadek, wy, którzy pozostajecie pod działaniem Ducha, w duchu łagodności sprowadźcie takiego na właściwą drogę. Bacz jednak, abys i ty nie uległ pokusie” (Gal. 6:1BT).

Każdy zna swoją słabość, dlatego szukamy więcej miejsc w Biblii, które ją opisują. Może nasz stan duchowy przypomina zerwaną przez wichur dachówkę, ale jeśli jej nie naprawimy to z czasem trzeba będzie naprawiać dach i sufit. Uciekajmy przed, grzechem wspierając się modlitwą i Słowem (Przyp. 4:14-18).

To wielka łaska, jeśli likwidujemy każdą przeszkodę, która oddala nas od Boga. Grzech jest jak potężny mocarz, który może nas dopaść w najmniej oczekiwanym czasie i miejscu. Sami go nie pokonamy: „Wszystko mogę w tym, który mnie wzmacnia, w Chrystusie” (Filip. 4:13; 2:13 BW).

Niejednokrotnie powtarzamy za apostołem: „A zatem stwierdzam w sobie to prawo, że gdy chcę czynić dobro, narzuca mi się zło. Albowiem wewnętrzny człowiek [we mnie] ma upodobanie zgodne z Prawem Bożym. W członkach zaś moich spoprzegam prawo inne, które toczy walkę z prawem mojego umysłu i podbija mnie w niewolę pod prawo grzechu mieszkającego w moich członkach. Nieszczęsny ja człowiek! Któż mnie wyzwoli z ciała, [co wiedzie ku] tej śmierci? Dzięki niech będą Bogu przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego!” (Rzym. 7:21-24BW).

Dlatego szukajmy pomocy w Słowie i modlitwie. Bóg się nigdy nie spóźnia. Będąc świadkiem Jehowy byłem przekonany, że głosiłem jedyną prawdę, ale to

była ‘prawda niewolnika’, a nie biblijna. Wtedy uważałem, że słowa, które wypowiedział Pan Jezus, pasowały do tych ludzi. Pan Jezus powiedział:

„Przyszedłem na ten świat na sąd, aby ci, którzy nie widzą, widzieli, a ci, którzy widzą, stali się ślepyi” (Jana 9:39). Kiedy przemówiło do mnie Słowo, (Ef. 2:8-10) nie upierałem się. Usłuchałem Pana Jezusa, który powiedział: „Zostawcie ich! Ślepi są przewodnikami ślepych, a jeśli ślepy ślepego prowadzi, obaj w dół wpadną” (Mat. 15:14 BW. Musimy przyznać, że bez pomocy Ducha Bożego, nie wiele z Biblii zrozumiemy.

„Kiedy zaś przyjdzie już ów Duch Prawdy, pozwoli wam zrozumieć całą prawdę. Nie będzie On bowiem mówił od siebie, lecz przekaze wam wszystko, co usłyszy, i objawi wam rzeczy przyszłe” (Jan 16:13 BW). „wszystko bowiem, co się ujawnia, jest światłem. Dlatego powiedziano: Obudź się, który śpisz, I powstań z martwych, A zajaśnieje ci Chrystus” (Ef. 5:14 BW).

Świadkowie to ludzie szlachetni, oddani, ale oszukani. Dlatego kiedy się budzą to niewolnik tak, jak jego bóg walczy z każdym któremu zajaśniał Chrystus. Zakazuje czytania innych opracowań, ale i innych przekładów Pisma Świętego, bo i tam zrobili bałagan. Kiedy zapukali do naszych drzwi, byli przekonani, że głoszą jedyną prawdę. Niestety nie!

Jego metody są nam dobrze znane

Niewolnik odwołuje się do emocji ludzkich. Tam gdzie emocje wzrastają tam rozsadek maleje. Aby pozyskać ludzi, którzy z Biblią nie mieli nic wspólnego, nie jest zadaniem trudnym: Zadając odpowiednie pytania z tezą, takie jak: Czy Bóg pochwała wojny między chrześcijanami? Czy duchowni powinni modlić się za pieniądze? Czy Boga można podkupić przez modlitwy za umarłych? Niewolnik ma

przemysłane każde pytanie. Najbardziej przekonywujące argumenty były powielane i omawiane na zebraniach. Większość, która została członkami tej organizacji nigdy nie czytała Biblii z pomocą Ducha Bożego, ale niewolnika. Każdy kto opuszcza tę organizację i nie tylko, mówi, ktoś podpisywał mi wersety. Manipulując wersetami zwodzą szczerze serca. Odwołują się do złych praktyk duchowieństwa, choć z takimi samymi się borykają.

Oferowali darmowe studia Biblii. Jeden podróżujący opowiadał, że kiedy spytano go jakie ma wykształcenie, odpowiedział, że studiuje od 20 lat pod kierownictwem *Watch Tower Bible*. Czyli chodził do jednej klasy przez 20 lat. Co prawda miał ukończone podstawówkę, choć ale to nie jest najważniejsze.

Znałem jednego świadka, który po pięciu klasach podstawówki opanował Prawo, Łacinę i był dla wielu doradcą prawnym. Ale nie mógł występować w Sądzie z powodu braku ukończenia Studiów. Był to bardzo mądry i szlachetny człowiek.

Jak wiemy wykształcenie może pomagać lub szkodzić w poznawaniu Biblii. Dlatego po odejściu od niewolnika (nie mylić od Boga) przyjąłem zasadę, że Biblia tłumaczy się sama. Jeśli jakaś nauka nie jest wprost zapisana w Biblii i nie potrafię podać odpowiednich wersetów, to takiej teorii nie przyjmuję.

Niestety sporo takich teorii i przypisów ludzkich naucza się w różnych kościołach. Nie chcę okłamać innych, tak jak nie chcę być też okłamywanym. Nie stosuje metod, które nie tylko są praktykowane w organizacji. Obłecieć całą Biblię, aby znaleźć odpowiednie słowa, aby poprzeć swoją tezę. Wczoraj późnym wieczorem włączyłem jakiś filmik, gdzie spotkali się ludzie, aby czytać Słowo. Początek był wspaniały. Byłem zachęcony do słuchania. W pewnym momencie myślałem, że źle zrozu-

miałem wypowiedź kaznodziei, który powiedział, że przed Paruzją Chrystusa przyjdzie Elias i wszystko naprawi. Powołał się na prorocstwo Malachiasza: „Oto Ja pošlę wam proroka Eliasza, zanim przyjdzie wielki i straszny dzień Pana” (Mal. 3:23BW).

Miałem w pamięci słowa Pana Jezusa, który odniósł się do tego prorocstwa: „Bo wszyscy prorocy oraz Prawo prorokowali aż do Jana; i jeśli chcecie to przyjąć, on jest Eliaszem, który miał przyjść” (Mat. 11:13-15BWP).

Niedługo po tym Herodiada zemściła się na Janie za to, że zganil Heroda Antypasa za cudzołóżne małżeństwo z nią. Antypas odebrał ją swojemu bratu Filipowi. „Jan bowiem powtarzał mu: Nie wolno ci jej mieć. I chociaż chciał go zabić, bał się tłumu, gdyż mieli go za proroka” (Jan 14:4,5).

Jej córka za namową matki rzekła do Antypasa, swego wuja: Daj mi tu na misie głowę Jana Chrzciciela. (Jan 14:8,11BW). Na tym skończyła się misja Jana, którego zapowiadał prorok Izajasz: „Głos się odzywa: Przygotujcie na pustyni drogę Pańską, wyprostujcie na stepie ścieżkę dla Boga naszego” (Iz. 40:3BW). Nie znajdziemy w Biblii nauczania o drugiej misji Eliasza przed przyjściem Pana Jezusa.

Przyjdzie tylko ten, o którym czytamy: „Niechaj was nikt w żaden sposób nie zwodzi; bo nie nastanie pierwej, zanim nie przyjdzie odstępstwo i nie objawi się człowiek niegodziwości, syn zatracenia, przeciwnik, który wynosi się ponad wszystko, co się zwie Bogiem lub jest przedmiotem boskiej czci, a nawet zasiądzie w świątyni Bożej, podając się za Boga. Czy nie pamiętacie, że jeszcze będąc u was, o tym wam mówiłem? (2 Tes. 2:3-5 BW). „To, co wam mówię, mówię wszystkim: **Czujajcie!** (Mar. 13:37)

Jak Jezus został zapisany w Starym Testamencie?

Niektórzy próbują zdegradować Jezusa do rangi archanioła Michała. Ale muszą pamiętać, że Pan Jezus mocno jest zakotwiczony w ST. Mojżesz zapowiadał Izraelowi: „Proroka takiego jak ja jestem, wzbudzi ci Pan, Bóg twój, spośród ciebie, spośród twoich braci. Jego słuchać będziecie” (5 Mojż. 18:15 BW).

Na te prorocze słowa Mojżesza po XV wiekach powoływali się rodowici Żydzi, którzy oczekiwali Mesjasza: „Wtedy ludzie ujrzawszy cuda, jakie czynił, rzekli: „Ten naprawdę jest prorokiem, który miał przyjść na świat” (Jan 6:14BW). Na to proroctwo powołał się ap. Piotr po wylaniu Ducha Świętego: „Wszak Mojżesz powiedział: Proroka, jak ja, spośród braci waszych wzbudzi wam Pan, Bóg; jego słuchać będziecie we wszystkim, cokolwiek do was mówić będzie” (Dzieje 3:22).

Sporo miejsca Jezusowi poświęcono też w Psalmach: „Chcę wam ogłosić wolę Boga, który do mnie powiedział: Synem moim jesteś, zrodziłem Cię dzisiaj. Zażądaj tylko, a dam Ci w dziedzictwo narody, ziemię aż po jej krańce na własność” (Ps. 2:7-9 BWP). „A ja pewien jestem, że Pan wybawi pomazańca swego, wysłucha go z niebieskiego przybytku i wspomogę siłą swojej prawicy” (Ps. 2:20BWP). „Ty kochasz prawdę, a nieprawości nienawidzisz, dlatego Bóg, Twój Bóg, pomazał Cię olejkami wesela i postawił ponad wszystkimi braćmi Twymi” (Ps. 45:8 BW).

Emmanuel – a nie archanioł Michał

Z pewnością Izajasz nie prorokował o archaniele Michale ale o Emmanuelu, ponieważ taki mamy wykład w NT. „Oto Panna poczne i porodzi Syna, i nazwie Go imieniem Emmanuel” (Iz. 7:14BT). Co znaczy imię *Emmanuel*? „To znaczy: Bóg z nami” (Mat. 1:23BW). Zatem Emmanu-

elem nie może być archanioł Michał, ponieważ jest aniołem. Tu znowu mamy wykład NT, apostoł pyta: „Któremu bowiem z aniołów Bóg powiedział kiedykolwiek: Ty jesteś moim Synem, Ja Ciebie dziś zrodziłem? Albo: Ja będę Mu Ojcem, a On będzie Mi Synem? (Hebr. 1:5BBP).

Anioł z nieba objawił Marii i Józefowi: „Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. [nie Michał] Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida” (Łuk. 1:31,32; Mat. 1:18-25BT). O narodzinach Jezusa prorokował ponad 700 lat p.n.e. Izajasz: „Albowiem dziecko narodziło się nam, syn jest nam dany i spocznie w ławie na jego ramieniu, i nazwano go: Cudowny Doradca, Bóg Mocny, Ojciec Odwieczny, Książę Pokoju. Dokona tego żarliwość Pana Zastępów” (Iz. 9:5 BW).

W innym miejscu Izajasz prorokował o Jezusie: „I wyrośnie różdżka z pnia Isajego, a pęd z jego korzeni wyda owoc. I spocznie na nim Duch Pana; Duch mądrości i rozumu, Duch rady i mocy, Duch poznania i bojaźni Pana” (Iz. 11:1,2BW). „W dniach, które idą, Jakub wypuści korzenie, Izrael zakwitnie, puści pędy i napełni cały świat płodami” (Iz. 27:6BW).

Również prorok Jeremiasz w VI wieku zapisał o Nim: „Oto idą dni - mówi Pan - że wzbudzę Dawidowi sprawiedliwą latorośl: Będzie panował jako król i mądrze postępował; i będzie stosował prawo i sprawiedliwość na ziemi. Za jego dni Juda będzie wybawiona, a Izrael będzie bezpiecznie mieszkał; a to jest jego imię, którym go zwać będą: Pan sprawiedliwością naszą” (Jer. 23:5,6BW).

Proroctwa biblijne były zapisane przez różnych ludzi i w różnych okresach, aby

nikt nie ważył się ich zmieniać. Kiedy nadszedł czas narodzin Jezusa widziało to wielu ludzi i aniołów. Bóg zawsze kieruje się tą samą zasadą: „Zaiste, nie czyni Wszechmogący Pan nic, jeżeli nie objawił swojego planu swoim sługom, prorokom” (Amos 3:7BW).

Świadcami narodzin Jezusa byli:

„Pasterze, kiedy nocą pilnowali swego stada, nagle ukazał im się anioł Pana i chwała Pana zewsząd ich oświeciła. Wtedy ogarnął ich wielki lęk, lecz anioł powiedział im: "Nie bójcie się! Oto bowiem ogłaszam wam wielką radość, która stanie się udziałem całego ludu.

Dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, który jest Chrystusem Panem. A to będzie dla was znakiem: znajdziecie Niemowlę owinięte w pieluszki i położone w żłobie. I zaraz przyłączyło się do anioła mnóstwo zastępów niebieskich, które wysławiały Boga słowami: "Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom, w których sobie upodobał” (Łuk. 2:8-14 EŚP).

Nie tylko wielu ludzi usłyszało, że *narodził się wam Zbawiciel, który jest Chrystusem Panem*, ale całe zastępy aniołów. Po zmartwychwstaniu Pan Jezus: „rozcisnął im umysł, aby rozumieli Pisma” (Łuk. 24:45 EŚP), Piotr powiedział do synów Izraela: „Cały Izrael powinien wiedzieć, że Jezusa, którego ukrzyżowaliście, Bóg uczynił Panem i Chrystusem!” (Dzieje 2:36 EŚP).

Pan Jezus Chrystus

Chrystus z grec. ho Christos – ten pomazańc hebr. Masziach, stąd wyrazy Chrystus i Mesjasz. W ST namaszczeni byli na królów „Samuel wziął dzbanek z olejkim i wylał na jego głowę” (1 Sam. 10:1BW).

Również Cyrus, król Medo-Persji został nazwany pomazańcem, za to, że przyczynił się odbudowania świątyni, którą spalili Babilończycy. „Tak rzekł Pan do swojego

pomazańca Cyrusa, którego ująłem za jego prawicę” (Iz. 45:1 BW).

W NT słowo Pomazańc – oznacza Pana, którym jest Chrystusem, namaszczone Duchem Świętym: „Ty kochasz prawdę, a nieprawości nienawidzisz, dlatego Bóg, Twój Bóg, pomazał Cię olejkim wesela i postawił ponad wszystkimi braćmi Twymi” (Ps. 45:8; Hebr. 1:7,8 BWP).

Pan Jezus nie został pomazany olejem jak królowie czy kapłani, ale Duchem Świętym jak zapisał Marek: „Właśnie wtedy, kiedy wychodził z wody, zobaczył otwierające się niebo i Ducha jakby w postaci gołębiczy zstępującego na Niego” (Marka 1:10 BWP):

Również Jan Chrzciciel „oświadczył: Widziałem, jak Duch, podobny do gołębiczy, zstępował z nieba i spoczął na Nim. Ja nie znałem Go przedtem, ale Ten, który mnie posłał, żebym chrzczył wodą, powiedział do mnie: Ten, nad którym ujrzysz Ducha zstępującego i spoczywającego nad Nim i chrzci Duchem Świętym. Widziałem to i zaświadczam, że On jest Synem Bożym” (Jana 1:32-34BWP).

„Jednym z dwóch, którzy usłyszawszy słowa Jana poszli za Jezusem, był to Andrzej, brat Szymona Piotra: Znaleźliśmy Mesjasza, to znaczy Chrystusa” (Jana 1:40,41 BW). Nie znaleźli archaniola Michała, ale Syna Bożego - Jezusa!

Jezus jest Chrystusem i Panem: „Bo jeśli ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i uwierzysz w sercu swoim, że Bóg wzbudził go z martwych, zbawiony będziesz. Albowiem sercem wierzy się ku usprawiedliwieniu, a ustami wyznaje się ku zbawieniu” (Rzym. 10:9,10BW). Jak bardzo trzeba nienawidzić Jezusa, żeby go zdegradować do archaniola, doskonałego człowieka. Tylko nie zbawca świata.

To nie był jeszcze Jego czas...

„**Czas** mój jeszcze nie nadszedł, lecz dla was zawsze jest właściwa pora” (Jana 7:6 BW). „Zamierzali więc Go pojmać, jednakże nikt nie podniósł na Niego ręki, ponieważ godzina Jego jeszcze nie nadeszła” (Jan 7:30BT). O jakim czasie mówił Jezus? Żydzi spodziewali się przyjścia Mesjasza w pierwszym ćwierćwieczu n.e. Dlaczego wtedy? Dlatego, że Bóg w Biblii zapowiedział czas Jego pojawienia się na arenie świata” (Dan 9: 23-27).

Czas w prorocत्वach

Żydzi czytając prorocत्व Daniela 7:13,14 byli przekonani, że *panowanie Chrystusa będzie wieczne*. Natomiast prorok Izajasz zapowiadał 53:8,9 że zostanie „*zglądzony z krainy żyjących; za grzechy ludu został zbity*”.

Te dwa prorocत्वy pozornie się wykluczały, ale obydwa zostały zapisane w Biblii i musiały się wypełnić dosłownie. Żydzi nie rozumieli wtedy dwukrotnego przyjścia Jezusa, że: „Chrystus, raz ofiarowany, aby zgładzić grzechy wielu, drugi raz ukaże się nie z powodu grzechu, lecz ku zbawieniu tym, którzy go oczekują” (Hebr. 9:28BW).

Bóg przez proroka Izajasza zapowiedział pierwsze przyjście Jezusa, wraz z Jego narodzeniem, śmiercią i zmartwychwstaniem. Jezusa z martwych wzbudził Bóg! (Dzieje 10:40) Wtedy Pan Jezus „oświecił ich umysły, aby rozumieli Pisma” (Łuk. 24:45BT). Wtedy „*Chrystus, został ofiarowany, aby zgładzić grzechy wielu*” - dlaczego nie wszystkich?

Dlatego, że wszystkich bo większość w niego nie uwierzy i nie oczekuje Go. Z Biblii dowiadujemy się, że więcej miejsca w prorocत्वach poświęcono Jego działalności podczas pierwszego przyjścia niż jego narodzeniu w Betlejem. Izajasz prorokował: „Oto Sługa mój, którego wspieram,

wybrany, w którym mam upodobanie. Tchnąłem w Niego mojego Ducha, aby mógł zanieść narodom Prawo. Nie krzyczy on i nie podnosi głosu, i na ulicach też nikt go nie słyszy. Nie złamie do końca trzciny nadłamanej i nie zgasi choć trochę tlejącego kłosa, lecz wierny wszystkim ogłasza Prawo. Nie zachwieje się nigdy ani się nie złamie, dopóki Prawa nie wprowadzi na ziemi, bo wszystkie wyspy Jego rad oczekują” (Iz. 42:1-4 BWP).

Jan zanurzyciel, a nie chrzciciel¹

„Jezus, rozpoczynając działalność, miał około trzydziestu lat” (Łuk. 3:23 BW). Wtedy poszedł nad Jordan do swego kuzyna Jana. Choć Jan nikogo nie chrzccił, ale wołał do Żydów: „Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” (Mar. 1:15 BW).

Jan wołał do nich: „Prawdą jest, że ja zanurzam was w wodzie, abyście mogli odwrócić się od grzechu do Boga; lecz ten, który idzie za mną, jest potężniejszy niż ja – nie jestem nawet godzien nosić za Nim sandałów” (Mat. 3:11).

„Gdy jednak nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo” (Gal. 4:4,5BT).

David H. Stern, jako Żyd, przetłumaczył NT na język Polski. Dobrze znana są mu zwyczaje żydowskie i nauczanie ewangeliczne. Każdy Żyd w ST chcąc się oczyścić z grzechów, wchodził do basenu i modlił się o przebaczenie grzechów jednocześnie zanurzał się w wodzie.

¹ NT David H. Stern, rdzenny Żyd, nazywa Jana zanurzycielem, a nie chrzcicielem, tak samo jak czytamy o tym w oryginałach.

„Wszystkie obmywania, które przewidywało Prawo, były wprawdzie koniecznym warunkiem zakończenia nieczystości. W przenośnym znaczeniu zewnętrzne umycie się było jednak symbolem oczyszczenia z grzechów”. (Ps. 51:4-9; Iz 1:16; 4:4; Jer. 2:22; 4:14.

Leksykon Biblijny Vocatio Warszawa r. 1997.

Ale Pan Jezus był bez grzechu. Nie musiał się z niczego oczyszczać: „On to dla nas grzechem uczynił Tego, który nie znał grzechu, abyśmy się stali w Nim sprawiedliwością Bożą” (2Kor. 5:21 BT). „Nie takiego bowiem mamy arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz doświadczonego we wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu” (Hebr. 4:15BW).

Na Janie wypełniło się proroctwa Izajasza 40:3): „Przygotujcie drogę Pana! Wyprostujcie Jego ścieżki!” (Mat. 3:3 EŚP). Jezus wydał świadectwo o Janie: „Zaprawdę powiadam wam: „Nie powstał z tych, którzy z niewiast się rodzą, większy od Jana Chrzciciela, ale najmniejszy w Królestwie Niebios większy jest niż on” (Jana 11:11 BW).

Dlatego Jan wzbraniał się przed zanurzeniem Jezusa. Pan powiedział mu: „Zgódź się na to, gdyż teraz trzeba nam wypełnić całą tę powinność. Wtedy się zgodził” (Mat. 3:15EŚP).

David H. Stern rodowity Żyd, w swoim Przekładzie tak oddał te słowa: „Gdy tylko Jezua został zanurzony, wyszedł z wody. Z tego wersetu wynika, że Pan Jezus nie został ochrzczony, ale zanurzony. Chrztost został wprowadzony po wylaniu Ducha Świętego. (Dzieje 2:37-39)

Kiedy Jezus wyszedł z wody w tej chwili niebo otworzyło się, ujrzał Ducha Bożego zastępującego nań jako gołębicę, a głos z nieba rzekł: „Oto mój Syn, którego miłuję;

mam w nim upodobanie” (Mat. 3:16,17). Proroctwo (Izajasza 42:1-4) wypełniło się w całości na Jezusie. *Tchnąłem w Niego mojego Ducha, aby mógł zanieść narodom Prawo*. Obliczono, że podczas pierwszego przyjścia Jezusa wypełniło się na Jezusie około 300 proroctw i prawie tyle samo wypełni się podczas powtórnego przyjścia, kiedy przyjdzie w chwale i w mocy - wi-
dzialnie:

Dzień powtórnego przyjścia Jezusa

„Zaraz też po ucisku owych dni słońce się zaćmi i księżyc nie da swego blasku; gwiazdy zaczną padać z nieba i moce niebios zostaną wstrząśnięte. Wówczas ukaże się na niebie znak Syna Człowieczego, i wtedy będą narzekać wszystkie narody ziemi; i ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego na obłokach niebieskich z wielką mocą i chwałą. Pośle On swoich aniołów z trąbą o głosie potężnym, i zgromadzą Jego wybranych z czterech stron świata, od jednego krańca nieba aż do drugiego. (Mat. 24:29-31BT).

Przyjdzie tak jak odszedł: „I gdy to powiedział, a oni patrzyli, został uniesiony w górę i obłok wziął go sprzed ich oczu. I gdy tak patrzyli uważnie, jak On się oddalał ku niebu, oto dwaj mężowie w białych szatach stanęli przy nich i rzekli: Mężowie galilejscy, czemu stoicie, patrząc w niebo? Ten Jezus, który od was został wzięty w górę do nieba, tak przyjdzie, jak go widzieliście idącego do nieba. (Dzieje 1:9-11).

Dzień przyjścia Jezusa jest znany tylko Ojcu. „A o tym dniu i godzinie nikt nie wie; ani aniołowie w niebie, ani Syn, tylko sam Ojciec” (Mat. 24:36). Pan Jezus mówi o dniu i godzinie, a nie o miesiącach, czy latach (1 Tes. 4:15-17). Nie znajdujemy w Biblii, aby Pan Jezus czy apostołowie nauczali, że porwanie, może nastąpić w każdej chwili. Wprost przeciwnie nastąpi

podczas trąbienia siódmego anioła i trzeciego białą (Obj. 11:15-19), pod koniec wielkiego ucisku. Pan Jezus powiedział, że dzień Jego powrotu i pierwszego zmartwychwstania jest znany tylko Ojcu (1 Kor. 15:23). Nie wiedzieć czegoś, nie czyni nikogo gorszym. Te słowa dodają Jezusowi jeszcze większej czci. Czytając Biblię przekonujemy się, że u Boga nie dzieje się nic przypadkowo. „Bóg bowiem nie jest Bogiem nieładu, lecz pokoju. Tak jak to jest we wszystkich zgromadzeniach świętych” (1 Kor. 14:33 BW). „Wszystko jednak niech odbywa się godnie i w ustalonym porządku” (1 Kor. 14:40 EŚP).

Jest to możliwe tylko wtedy kiedy wszyscy będziemy trzymać się Słowa, a nie komentarzy. Nie wiadomo dlaczego wierzący uciekają przed tymi ważnymi tematami. Pan Jezus powiedział: „Wy przeto uważajcie! Wszystko wam przepowiedziałem” (Mar. 13:23BT). Nieznajomość tematów zwianych z wielkim uciskiem może kosztować nas utratę wieczności.

Wczoraj jeden z braci ubolewał nad tym, że słuchając różnych nauczycieli i pogubił się. Kaznodzieja przekonywał, że Jezus przyjdzie dwa razy. Natomiast w Liście do Hebr. 9:28 mówi, że przyjdzie tylko raz. Skąd te rozbieżności? Stąd, że głosi się porwanie wierzących przed wielkim uciskiem, a ono nastąpi podczas trzeciego białą i siódmej trąby. To nie eschatologia czyni podziały, ale nasze komentarze.

Szczególnie wtedy kiedy jest omawiany wielki ucisk i powtórne przyjście Chrystusa. Tytuły tych kazań są zachęcające. Jednak mało kaznodziei trzyma się tekstu. Inni odwołują się do logiki, wniosków etc. Zamiast wersety popierać innymi wersetami, tłumaczą to swoimi wnioskami. Często cytują Biblię tylko po to, aby być wiarygodnym, że trzymają się Słowa. Przy-

pomina mi to Strażnicę, co z tego, że było tam wiele wersetów, a głoszone przeciw Biblii. Zawsze mam w pamięci słowa ap. Pawła: „Mówiąc to, miałem na myśli, bracia, mnie samego i Apolosą, ze względu na was, abyście mogli zrozumieć, że nie wolno wykraczać ponad to, co zostało napisane, i niech nikt w swej pysze nie wynosi się nad drugiego” (1 Kor. 4:6BT).

Niegodne przykłady

Kiedy za dni apostołów pewni ludzie zaczęli wykrzywiać proste drogi Pańskie, dotyczące np. zmartwychwstania. Apostołowie nie pozostali bierni. Pisali Listy, lub wysyłali uczniów, lub sami odwiedzali Zbory i prostowali naukę. Nie mówili jak pięknie się różnili. Niestety już w pierwszych zborach szerzyły się dwie herezje np:

1. „Jeżeli głosi się naukę, że Chrystus zmartwychwstał, to na jakiej podstawie niektórzy z was mówią, że nie ma zmartwychwstania ciał? Jeżeli nie ma zmartwychwstania ciał, to wobec tego Chrystus nie zmartwychwstał. Jeżeli zaś Jezus nie zmartwychwstał, to bezsensowne jest nasze nauczanie i bezsensowna wasza wiara” (1 Kor. 15:12-14BP).

Druga Herezja: „Unikaj częściej gadaniny, bo ci, którzy ją uprawiają, będą się pograżać w coraz większej bezbożności, a ich nauka będzie się szerzyć jak gangrena. Do takich należą Hymenajos i Filetos, którzy odeszli od prawdy głosząc, że **zmartwychwstanie już nastąpiło**; i tak niszczą wiarę niektórych ludzi” (2 Tym. 2:16-18 BP).

Apostoł nie tylko napominał, ale wskazywał jakie jest nauczanie biblijne: „według swojej kolejności: pierwszy Chrystus, potem w dniu Jego powtórnego przyjścia ci, którzy do Niego należą” (1 Kor. 15:23BP). Pierwsze zmartwychwstanie nastąpi podczas Paruzji. Pan Jezusowie-

dział: „Nie dziwcie się temu, bo zbliża się godzina, w której wszyscy spoczywający w grobach usłyszą Jego głos” (Jan 5:28; Jan 14:2,3; 1 Tes 4:15-17). Zmartwychwstanie i powtórne przyjście Jezusa, zawsze odbywa się w tym samym czasie, dlatego moce ciemności starają się je zaciemnić. Nie ma człowieka na ziemi, który by czynił tylko dobrze lub źle. „Wszyscy my, ludzie duchowo dojrzały, mamy w ten sposób myśleć. A jeśli nawet znajdą się wśród was tacy, którzy będą myśleć inaczej, otrzymacie i pod tym względem odpowiednie światło od Boga” (Filip 3:15 BWP).

Nic w tej sprawie się nie zmieniło od dni apostołów: „Ja siałem, Apollos podlewał, lecz Bóg dał wzrost. Otóż nic nie znaczy ten, który sieje, ani ten, który podlewa, tylko Ten, który daje wzrost – Bóg” (1 Kor. 3:6,7 BW). „Wszystko zaś sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu tak, jak chce” (1 Kor. 12:11BT). Biblia nie służy do popierania naszych myśli, ale do nauki, do wykrywania błędów (1 Tym. 3:16,17). Niestety sporo nauk odbiega od nauczania biblijnego.

Świadectwo

Jeden z braci, który urodził się w rodzinie Batystów wierzył w nauczanie i porwaniu przed wielkim uciskiem, tak jak jego rodzice i współwierni. Kiedy został Pastorem zaczął szukać w Biblii tego nauczania. Co znalazł?

Że przed 1830 roku nikt nie nauczał o porwaniu kościoła przed wielkim uciskiem. W szkołach biblijnych posługiwano się Przekładem [Biblii Króla Jakuba](#), która była opatrzona uwagami J. Skonfilda. Jego notatki z czasem zajęły miejsce Biblii. Absolwenci tych szkół, przyczynili się do rozpowszechniania tych nauk w różnych denominacjach.

W ten sposób przez 190 lat teoria ta dotarła prawie do wszystkich kościołów Ewange-

licznych. Nie ma ona nic wspólnego z nauczaniem Biblii. Z czasem nakręcono film pt „Jak złodziej w nocy” W którym spadają samoloty, samochody i pociągi ulegają katastrofom, bo piloci, kierowcy czy maszyniści ponoć zostali porwani. Wydano milionowe nakłady książek z tymi teoriami. A oni uczą nowe kadry kościelne. Ta fikcyjna teoria zatruła duchowo wielu szczerych chrześcijan.

Kiedy nadejdzie wielki ucisk i antychryst obejmie swoje panowanie, przyjdzie z wielkim zwiedzeniem: „Gdyby wam wtedy kto powiedział: Oto tu jest Chrystus albo tam, nie wiercie. Powstaną bowiem fałszywi mesjasze i fałszywi prorocy i czynić będą wielkie znaki i cuda, aby, o ile można, zwieść i wybranych. Oto przepowiedziałem wam” (Mat. 24:23-25BT).

Antychryst otrzyma od szatana władzę moc i tron (Obj. 13:2. Na 42 miesiące, czyli na 3,5 roku. Przyjdzie z wielkimi cudami z znakami *aby, o ile można, zwieść i wybranych*. Pan Jezus *przepowiedział wszystko*. Dlatego szukajmy odpowiedzi w Słowie Bożym. Wielu zawiedzionych uzna antychrysta za Jezusa, a inni dojdą do wniosku, że nie byli godni, bo nie zostali porwani.

Zachwianie się w wierze

Ta historia pokazuje jak szybko przypisy stały się ważniejsze od Biblii. Człowiek wybiera to, co dla niego lepsze. Żydzi wybrali naukę (Daniela 7:13,14), ponieważ oni widzieli siebie jako naród wybrany, i że będą panami całej ziemi.

J Skonfild swoimi teoriami przekonał wielu, że nie będą przechodzić wielkiego ucisku. Że raz zbawiony na zawsze zbawiony. Podzielił historię ludzkości na siedem Eonów i wmówił, że ci ostatni wchodzi w skład wybrania Bożego. Inni poszli w jego ślady i utworzyli nowy podział Eonów z

innymi datami o ludźmi. Na siedmiu zbo-
rach z Objawienia 2 i 3 rozdziału oparł
swoje podziały. Ale one dotyczą wszyst-
kich wierzących Nowego Przymierza.
Świadczą o tym nagrody i kary od Chry-
stusa: „Bo i Ojciec nikogo nie sędzi, lecz
wszelki sąd przekazał Synowi” (Jan 5:22
BW).

Bywa tak, że Bóg posługuje się kimś tak
długo jak jest Mu posłuszny. Niektórzy z
czasem, przestali słuchać Boga i zaczęli
mówić to, co ludzie chcieli słyszeć tak jak
czytamy w Księdze Jeremiasza:

„Potem rzekł prorok Jeremiasz do proroka
Chananiaśza: Słuchajże, Chananiaśzu: Nie
posłał cię Pan, a ty wywołujesz w tym
ludzie fałszywą ufność. Dlatego tak mówi
Pan: Oto Ja usunę cię z powierzchni ziemi.
Jeszcze w tym roku umrzesz, gdyż głosiłeś
odstępstwo od Pana. I umarł prorok Cha-
naniaśz w tym roku w miesiącu siódmym”
(Jer. 28:15-17BW).

Dwa lata niewoli w Babilonie było łatwiej-
sze do przyjęcia niż 70, które głosił Jere-
miasz (Jer. 25:11,12). Historia lubi się
powtarzać. (Kzn 1:9BW). Starajmy się
milczeć, kiedy Bóg milczy. Pieczęcie
otworzy Pan Jezus i wszystko będzie jaw-
ne. My mamy czytać się z tym księgami,
aby nie zostać oszukanym, zwiedzionym.
Rozważajmy, a nie interpretujmy.

Kiedy nadejdzie okres wielkiego ucisku,
który jest bardzo mocno opisany w Słowie,
i pomoże wielu ocalić od zwiedzenia. „Za-
pisz widzenie, wyryj na tablicach, tak aby
każdy mógł łatwo je odczytać!” (Hab. 2:2
BT).

Kierowanie się własnym rozumem w służ-
bie dla Boga jest bolesne. Kiedy Jezus
został zabity upadła wiara apostołów, po-
nieważ oni pamiętali proroctwo Daniela: „I
widziałem w widzeniach nocnych: Oto na
obłokach niebieskich przyszedł ktoś, po-

dobny do Syna Człowieczego; doszedł do
Sędziwego i stawiono go przed nim. I dano
mu władzę i chwałę, i królestwo, aby mu
służyły wszystkie ludy, narody i języki,
Jego władza - władzą wieczną, niezmienną,
jego królestwo - niezniszczalne” (Dan
7:13,14 BW).

Jego władza – miała być władzą wieczną,
niezmienną, jego królestwo - niezniszczal-
ne. A na ich oczach Mesjasz został zabity.
W to co wierzyli upadło. Ale Mesjasz ich
tego nie uczył. Wprost przeciwnie: „Bo
zaprawdę powiadam wam: Dopóki nie
przemienie niebo i ziemia, ani jedna jota,
ani jedna kreska nie przemienie z zakonu,
aż wszystko to się stanie” (Mat. 5:18BW).
„Niebo i ziemia przemina, ale słowa moje
nie przemina” (Mat. 24:35). Niebo i ziemia
nie przeminęła, a ich Pan został zabity!

Tu mamy klasyczny przykład kiedy wybie-
ramy sobie tylko te wersety, które nam
pasują. Nie dopuścimy, aby przez nasze
nieposłuszeństwo doznać wielkiej rozterki,
a nawet utraty wieczności. Zwolennicy
porwania przed wielkim uciskiem doznają
wielkiego zawodu i bólesci.

Dzień gniewu to nie wielki ucisk

Prorok Daniel tu zapisał okres wielkiego
ucisku chronologicznie: „I będzie mówił
zuchwałe słowa przeciwko Najwyższemu,
będzie męczył Świętych Najwyższego,
będzie zamyślał odmienić czasy i zakon; i
będą wydani w jego moc aż do czasu i
dwóch czasów i pół czasu” (Dan 7:25BW).

Prorok Daniel i apostoł Jan podają taki sam
czas trwania wielkiego ucisku przez 3,5
roku (Dan. 7:25; Obj. 13:5,7). „Potem
odbędzie się sąd i pozbawią go władzy,
aby ją ostatecznie zniszczyć i obalić” (Dan.
7:26BW). Po czym? Po tym trzy i pół
letnim wielkim ucisku odbędzie się sąd
(Obj. 19:11-21).

Gniew Boży opisany jest w Objawieniu 15:1-8 -16:21 w postaci czasz, które ominą wybranych, ponieważ po wypełnieniu się siedmiu pieczęci i sześciu trąb i trzeciego biała przyjdzie Zbawca: „I zatrąbił siódmy anioł; i odezwały się w niebie potężne głosy mówiące: Panowanie nad światem przypadło w udziale Panu naszemu i Pomazańcowi jego i królować będzie na wieki wieków” (Obj. 11:15-19).

„I popadły w gniew narody, lecz i twój gniew rozgorzał, i nastał **czas sądu nad umarłymi**, i oddawanie zapłaty sługom twoim prorokom i świętym, i tym, którzy się boją imienia twego, małym i wielkim, oraz wytracenia tych, którzy niszczą ziemię. (Obj. 11:18). Paruzja i zmartwychwstanie zawsze mają miejsce w tym samym czasie: „A każdy w swoim porządku: jako pierwszy Chrystus, potem ci, którzy są Chrystusowi w czasie jego przyjścia” (1 Kor. 15:23; 1 Tes. 4:15-17; Jan 14:2,3).

Żydzi nie dopuszczali myśli, że Mesjasz może być zabity. Do dnia dzisiejszego Żydzi nie czytają 53 rozdział Izajasza: „Po upokorzeniu i sądzie został zabrany, ale czy ktoś się przejmuje jego losem? Gdyż został wyrwany z krainy żyjących ze względu na grzechy mojego ludu, który zasłużył na karę. Pochowano go wśród złoczyńców i złożono go w grobie bogacza, a przecież nie dopuścił się przemocy ani na jego ustach nie było fałszu” (Iz. 53:8,9ESP).

„Jego władza - *władzą wieczną, niezmienną*. (Dan. 7:14). Kiedy weźmiemy pod uwagę czas, to wszystko staje się spójne. Do tego proroctwa pod natchnieniem Bożym odniósł się apostoł w Liście do Efezjan 1:20-22BW). „Gdy wzbudził go z martwych i posadził po prawicy swojej w niebie ponad wszelką nadziemską władzą i zwierzchnością, i mocą, i panowaniem, i

wszelkim imieniem, jakie może być wymienione, nie tylko w tym wieku, ale i w przyszłym; i wszystko poddał pod nogi jego, a jego samego ustanowił ponad wszystkim Głową Kościoła, który jest ciałem jego, pełnią tego, który sam wszystko we wszystkim wypełnia”

Prorocstwo Izajasza 53:1-12 mówi i jego pierwszym przyjściu, o cierpieniu, śmierci i odkupieniu. *Pochowano go wśród złoczyńców i złożono go w grobie bogacza*. (Iz. 53:9). Do tego proroctwa nawiązał ap. Piotr: „On grzechy nasze sam na ciebie swoim poniósł na drzewo, abyśmy, obumarłszy grzechom, dla sprawiedliwości żyli; jego sińce uleczyły was” (1 Pt 2:24 BW).

Dobry Pasterz

Apostołowie zachwiali się w wierze. Ale Dobry pasterz pośpieszył im z pomocą i wyłożył Pisma. Przyłączył się do dwóch uczniów, którzy szli do Emaus: „Cóż to za rozmowy, idąc, prowadzicie z sobą? I przystanęli przygnębieni. A odpowiadając jeden, imieniem Kleopas, rzekł do niego:

Czyś Ty jedyny pątnik w Jerozolimie, który nie wie, co się w niej w tych dniach stało? Rzekł im: Co? Oni zaś odpowiedzieli mu: Z Jezusem Nazareńskim, który był mężem, prorokiem mocarnym w czynie i w słowie przed Bogiem i wszystkim ludem, jak arcykapłani i zwierzchnicy nasi wydali na niego wyrok śmierci i ukrzyżowali go” (Łuk. 24:17-20 BW).

Upadła wiara apostołów, ale nie ustała miłość ich Pana. Kiedy był razem z nimi wziął chleb i pobłogosławił go: „Wtedy otworzyły się ich oczy i poznali go. Lecz On znikł sprzed ich oczu. I rzekły do siebie: Czyż serce nasze nie pałało w nas, gdy mówił do nas w drodze i Pisma przed nami otwierał? (Łuk. 24:31,32BW).

„Ukazał się Kefasowi, potem dwunastu; potem ukazał się więcej niż pięciuset braciom naraz, z których większość dotychczas żyje, niektórzy zaś zasnęli; potem ukazał się Jakubowi, następnie wszystkim apostołom; a w końcu po wszystkich ukazał się i mnie jako poronionemu płodowi” (1 Kor. 15:5-8BW). Idźmy w ślady naszego Pana i za pomocą Pism utwierdzajmy jedni drugich.

Przeciwnicy czynili wszystko aby zakłamać rzeczywistość „Niektórzy ze straży przyszli do miasta i powiadomili arcykapłanów o wszystkim, co zaszło. Ci zaś zebrali się wraz ze starszymi i po radzie dali sporo pieniędzy żołnierzom, mówiąc: Powiedzcie, że uczniowie jego w nocy przyszli i ukradli go, gdy spaliliśmy. A jeśliby o tym usłyszał namiestnik, my go przekonamy i wam bezpieczeństwo zapewnimy. Wzięli więc pieniądze i postąpili tak, jak ich pouczono. I rozniosła się ta wieść wśród Żydów aż po dzień dzisiejszy” (Mat. 28:11-15BW).

70 lat za nieprzestrzeżenie sabatów

Kiedy cofniemy się do 2600 lat wstecz, do roku 606 p.n.e. Prorok Daniel, Jeremiasz i Ezechiel, za nieposłuszeństwo ludu wybranego znaleźli się razem z nimi w niewoli babilońskiej na określony czas przez Boga. Prorok Daniel nie ubolewał nad swoim losem, ale na nieposłuszeństwie narodu:

„Zgrzeszyliśmy, postępowaliśmy bezbożnie, zawiniliśmy, zbuntowaliśmy się i odstąpiliśmy od Twoich nakazów i Twoich przykazań. Nie słuchaliśmy Twoich sług, proroków, którzy w Twoim imieniu mówili do naszych królów, wodzów, do naszych ojców i całego ludu ziemi” (Dan 9:5EŚP).

„A po upływie siedemdziesięciu lat ukarzę króla Babilonu i ten naród - wyrocznia Pana - ich grzechy i kraj babiloński” (Jer. 25:11BT). 70 lat nie było liczbą przypadkową: „Tak wypełniło się słowo Pana,

wypowiedziane przez usta Jeremiasza tej treści: Przez cały czas spustoszenia, dopóki kraj nie odplaci swoich sabatów, będzie odpoczywał, aby dopełnić siedemdziesiąt lat” (2 Kronik 36:21BW). „Lecz Pan dopilnował nieszczęścia i sprowadził je na nas; bo sprawiedliwy jest Pan, nasz Bóg, we wszystkich swoich dziełach, których dokonał, ale my nie słuchaliśmy jego głosu” (Dan 9:14BW).

70 lat dla Babilonu

Syn Nabuchodonozora Belsazar urządził wielką ucztę i rozkazał przynieść naczynia, które jego ojciec zabrał ze świątyni w Jerozolimie. Król i jego dostojnicy, jego żony i jego nałożnice mogły z nich pić” (Dan. 5:1-3).

„Pili wino i wysławiali bogów ze złota, srebra, miedzi, żelaza, drzewa i kamienia. W tej samej chwili ukazały się palce ręki ludzkiej i pisały naprzeciw świecznika na wapiennej ścianie pałacu królewskiego. Król zauważył grzbiet ręki, która pisała. Wtedy barwa twarzy króla zmieniła się, a jego myśli zaniepokoiły go, stawy jego bioder rozluźniły się, a jego kolana zdrząły” (Dan 5:4-6BW). Bóg wstawił się za swym narodem i pokazał Babilończykom, kto jest prawdziwym i żywym Bogiem.

To wydarzyło się dzień przed upadkiem Babilonu: „Na ścianie ukazała się ręka, która zaczęła pisać: „mene, mene, tekel ufarsin. Takie zaś jest znaczenie wyrazów: Mene - Bóg obliczył twoje panowanie i ustalił jego kres. Tekel - zważono cię na wadze i okazałeś się zbyt lekki. Peres - twoje królestwo uległo podziałowi; oddano je Medom i Persom. Wtedy na rozkaz Baltazara odziano Daniela w purpurę, nałożono mu na szyję złoty łańcuch i ogłoszono, że ma rządzić jako trzeci w państwie. Tej samej nocy król chaldejski Baltazar został zabity” (Dan 5:25-30BT).

Tej nocy minęło 70 lat rządów potęgi babilońskiej. Medo-Persowie w tę noc weszli suchą nogą do miasta, wcześniej skierowali bieg rzeki, która miała za zadanie chronić miasto. Babilon był miastem nie do zdobycia. Upadł w jedną noc, kiedy wybiła jego godzina. „Cały ten kraj zostanie spustoszony i opuszczony, a narody będą służyć królowi babilońskiemu przez siedemdziesiąt lat” (Jer. 25:11BT).

Medo - Persowie jak czwarta potęga

Daniel nie rządził nawet jeden dzień. Albowiem „Tej samej nocy został zabity Belsazar, król chaldejski” (Dan 5:30BW). „A Danielowi dobrze się powodziło za panowania Dariusza i za panowania Cyru-

sa, Persa” (Daniela 6:29BW). Daniel jest dla nas wspaniałym przykładem. Odpowiedzi szukał u proroka Jeremiasza przez którego Bóg zapowiedział koniec niewoli Izraela. Upadek tego super mocarstwa które wg wielu było nie do zdobycia. Upadło w jedną noc. Babilon rządził światem od 609-539 roku.

Naród wybrany musiał jeszcze przez 3 lata przebywać na obczyźnie. Dla Izraela czas przedłużył się o trzy lata, ponieważ pierwsza deportacja była 606 – 70= 536 rok p.n.e. tak jak zapowiedział Bóg: „Gdy upłynie dla Babilonu siedemdziesiąt lat, nawiedzę was i spełnię na was swoją obietnicę, że sprowadzę was z powrotem na to miejsce” (Jer. 29:10BW).

Jezus na ławie oskarżonych

Diabeł i źli ludzie, niejako posadzili Pana Jezusa na ławie oskarżonych. Ale On nie potrzebuje adwokatów! Czas oraz miejsce Jego zwycięstwa jest zapisany. Również w detalach jest opisany koniec szatana. Wyznaczony jest czas zrzucenia go z nieba, związanie go na 1000 lat. Oraz jego koniec: „A diabeł, który ich zwodził, został wrzucony do jeziora z ognia i siarki, gdzie znajduje się też zwierzę i fałszywy prorok, i będą dręczeni dniem i nocą na wieki wieków” (Obj. 20:10BT).

Taki sam los czeka demony, oraz ludzi, którzy za nim poszli. „Anioł ten zapuścił swój sierp na ziemię i zebrał grona winorośli ziemi, wrzucając je do wielkiej tłoczni Bożego gniewu. A tłocznia znajdowała się poza miastem. I wytrysnęła z tłoczni krew aż do wędzideł koni - na tysiąc sześćset stadiów” (Obj. 14:19,20 BP).

„Z ust Jego wychodził ostry miecz, którym miał wyniszczyć narody. Będzie On je pał różgą żelazną i On wyciska tłocznię wina przerażającego gniewu Boga Wszechmoc-

nego” (Obj. 14:20BP). Dlatego wróg ludzkości czyni wszystko aby ludzie nie znali Księgi prorocत्व i nie byli świadomi jego sromotnej porażki. Wprowadza niesamowity zamęt. Wielu zmieniło tę księgę na symbol, czyli na nic. Wątpiącym przypominam literalne wypełnienie się 10 plag egipskich (Wyj. 7:8-11:10. Ktoś obliczył, że około 75 procent plag egipskich powtórzy się w wielkim ucisku, i dotknie mieszkańców całej ziemi.

Po jego strąceniu: „biada ziemi i morzu, gdyż zstąpił do was diabeł palający wielkim gniewem, bo wie, iż czasu ma niewiele”. Będzie to wojna nie tylko pośród ludzi, ale sił demonicznych z wiernymi aniołami.

Szatan walczy o to, aby nikt nie wierzył w Jezusa, bo w ten sposób dziedziczą wieczność, którą on utraci. (Jan 3:16). Będzie czynił wszystko aby jak najwięcej pociągnąć za sobą. On wie, że zbawienie otrzymają ci, którzy słuchają i wierzą w Jezusa (Jan 3:36). Dlatego pomniejsza rolę Jezusa.

Zdegradował go rangi archaniola Michała. On potrafi tylko kłamać, oskarżać i burzyć. Ale ci co zaufali Panu Jezusowi nawet gdy się potkną i upadną, mają w Nim wsparcie: „Piszę wam to wszystko, dzieci moje, żebyście nie grzeszyli. A jeśliby ktoś zgrzeszył, to mamy obrońcę u Ojca [w osobie] Jezusa Chrystusa sprawiedliwego. On to właśnie sam jest ofiarą przebiegłą na nasze grzechy; zresztą nie tylko za nasze, lecz także za grzechy całego świata” (1 Jan 2:1,2 BWP).

On nie może pogodzić się z tym, że jego miejsce zajmują grzeszni niedoskonalci ludzie. Starajmy się trwać w Bogu i Jego Słowie „Lecz jeśli Chrystus jest w was, to chociaż ciało jest śmiertelne z powodu grzechu, Duch daje życie dzięki usprawiedliwieniu” (Rzym. 8:10EŚP). „A krew Jezusa, Jego Syna, oczyszcza nas z wszelkiego grzechu” (1 Jan 1:7 EŚP)

Bóg: „wybrał przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem. Z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa, według postanowienia swej woli” (Ef. 1:4,5BT). Oczyszczył wybranych, dając im zbawienie. Nie uczynków, ale z „łaski dał. Przez wiarę, przeznaczył nas Bóg, abyśmy w nich chodzili” (Ef. 2:8-10 BW).

Kusiciel ma jeszcze dostęp do nieba jak za dni Hioba jak czytamy w (Obj. 12:10). Bóg jest wszechwładny i nie boi się tego mściciela. Nie zabronił mu przyjść na zgromadzenie w niebie: „Otóż zdarzyło się pewnego dnia, że przybyli synowie Boży, aby się stawić przed Panem, a wśród nich przybył też i szatan. I rzekł Pan do szatana: Skąd przybywasz? A szatan odpowiedział Panu, mówiąc: Wędrowałem po ziemi i przeszedłem ją wzdłuż i wszerz. Rzekł Pan do szatana: Czy zwróciłeś uwagę na mojego sługę, Joba? Bo nie ma mu równego na

ziemi. Mąż to nienaganny i prawy, bogobojny i stroniący od złego. Na to szatan odpowiedział Panu, mówiąc: Czy za darmo jest Job tak bogobojny?” (Hioba 1:6-9 BW). Hiob był bardzo bogaty. Dlatego został oskarżony wraz z Bogiem, że jest wierny ze względu na zysk (Hioba 1:3). Bóg i Hiob zostali oskarżeni, dlatego dopuścił aby Hiob udowodnił, że służy Mu z miłości, a nie z zysku.

Nieomal w jednym dniu stracił dobytek i rodzinę. „Nagi wyszedłem z łona matki i nagi tam wróć. Dał Pan i zabrał Pan. Niech będzie imię Pańskie błogosławione! W tym wszystkim Hiob nie zgrzeszył i nie przypisał Bogu nieprawości” (Hioba 1:21, 22 BT).

Każdy sługa Chrystusa przechodzi różne doświadczenia: „Pokusa nie nawiedziła was większa od tej, która zwykła nawiedzać ludzi. Wierny jest Bóg i nie pozwoli was kusić ponad to, co potraficie znieść, lecz zyskując pokusę, równocześnie wskaże sposób jej pokonania, abyście mogli przetrwać” (1 Kor. 10:13BT).

Jednak zwodzicielowi nie wolno było odebrać życia Hiobowi „Tylko jego samego nie wolno ci dotknąć! Wtedy odszedł szatan sprzed oblicza Pana” (Hiob 1:12 BWP). Kiedy przechodzimy różne próby może i o nas toczy się walka tak, jak o Hioba.

Niestety niektórzy się poddali. Udało się wrogowi wmówić im, że są karani za grzechy. Tak też może być: Jak wiemy. Ale wiemy: „Żadne karanie nie wydaje się chwilowo przyjemne, lecz bolesne, później jednak wydaje błogi owoc sprawiedliwości tym, którzy przez nie zostali wyćwiczeni” (Hebr.12:11BW).

Chodząc z Bogiem musimy się nauczyć przebaczać też sobie. Boży człowiek kiedy upada spieszy po pomoc i przebaczenie do naszego Boga. Ale wróg nieustannie nas dręczy, że Bóg już ci nie przebaczy. Czer-

pmy otuchę i nadzieję ze Słowa: „I daruj nam nasze winy, jak i my darowaliśmy naszym winowajcom” (Mat. 6:12B „gdyż wasz Ojciec wie, czego potrzebujecie, zanim Go poprosicie” (Mat. 6:8). Pan Jezus zna swego Ojca i podaje przykłady Jego wielkiego miłosierdzia: „Czy jest między wami taki człowiek, który, gdy go syn będzie prosił o chleb, da mu kamień? Albo, gdy go będzie prosił o rybę, da mu węża? Jeśli tedy wy, będąc złymi, potraficie dawać dobre dary dzieciom swoim, o ileż więcej Ojciec wasz, który jest w niebie, da dobre rzeczy tym, którzy go proszą” (Mat. 7:9-11EŚP).

On ryczy jak lew, i swym rykiem próbuje przestraszyć. Oskarża i zniechęca. Apostoł Piotr ze strachu zapał się Jezusa, ale Jezus nie zapał się Jego. Dlatego uprasza nas: „Bądźcie trzeźwi, czuwajcie! Przeciwnik wasz, diabeł, chodzi wokoło jak lew ryczący, szukając kogo by pochłonać. Przeciwwstawcie mu się, mocni w wierze, wiedząc, że te same cierpienia są udziałem braci waszych w świetle” (1 Piotra 5:8,9BW). W NT 365 razy użyto słowa nie bójcie. Tak jakby na każdy dzień roku.

Niewinne cierpienie Jezusa

Pan Jezus niewinnie cierpiał. Ale Bóg nie potrzebuje od nas heroizmu, ale posłuszeństwa i wiary. „Wtedy rzekł do nich: Smutna jest moja dusza aż do śmierci; zostańcie tu i czuwajcie ze Mną!” (Mat. 26:38BW). „Tak, jednej godziny nie mogliście czuwać ze Mną? Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; duch wprowadzie ochoczy, ale ciało słabe” (Mat. 26:40, 41BW).

Jezus jako człowiek, bał się i wołał o pomoc, przed męką jaka Go czekała „Ojcze, jeśli chcesz, zabierz ode Mnie ten kielich! Jednak nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie! Wtedy ukazał Mu się anioł z nieba i umacniał Go. Pogrążony w udręce jeszcze

usiłniej się modlił, a Jego pot był jak gęste krople krwi, sączące się na ziemię” (Łuk. 22:42-44BW). „Ubrali go w purpurę, uplecli koronę cierniową i włożyli mu ją na głowę. I poczęli go pozdrawiać: Bądź pozdrowiony, królu żydowski! I bili go po głowie trzcina, i pluli na niego, a upadając na kolana, bili mu pokłony. A gdy go wyśmiali, zdjęli z niego purpurę i przyodziali go w jego własne szaty. I wyprowadzili go na ukrzyżowanie” (Mar. 15:17-20BW).

Czy myślisz, że nie mógłbym prosić Ojca mego, a On wystawiłby mi teraz więcej niż dwanaście legionów aniołów? (Mat. 26: 53). (prawie 7000 aniołów, bo tyle liczył legion w arami rzymskiej). Nie prosił o pomoc, ale myślał o tych, których przyszedł odkupić od grzechu i śmierci. „Ale donośnym głosem zawołał: Eloi, Eloi, lama sabachtani? Co się wyklada: Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?” (Mar. 15:34 BW).

Może większy ból sprawiały Mu szydercze spojrzenia zbuntowanych aniołów niż gwoździe. Demony nie do końca zdawały sobie sprawy, że z chwilą śmierci Zbawiciela nadszedł początek ich końca.

Boże karcenie jest przywoływaniem przez miłościwego Boga nas do porządku, abyśmy nie zeszli na manowce. Nigdy nie zapominajmy, że w tej walce nie jesteśmy sami. Panu Jezusowi w chwili cierpienia: „ukazał mu się **anioł** z nieba, umacniający go” (Łuk. 22:43BW). Tak też aniołowie: „są oni wszyscy duchami przeznaczonymi do usług, posłanymi na pomoc tym, którzy mają osiągnąć zbawienie?” (Hebr. 1:14BT).

Jeśli toczy się o nas walka, to wróg ludzkości nie może uczynić nam nic więcej, tylko to, na co Bóg mu pozwoli tak, jak było z Hiobem. „Zawrócę cię i włożę haki w twoje szczęki” (Ez. 38:4BW). „I zawrócę cię, i wezmę cię na smycz; sprowadzę cię z najdalszej północy i przyprowadzę

cię na góry izraelskie” (Ez. 39:2 BW). Nie oskarżamy innych, bo to czyni diabeł i jego słudzy.

Kiedy zostanie strącony szatan?

Niektórzy twierdzą, że szatan został strącony za dni Jezusa powołując się na (Łuk. 10:18 i Jana 12:31). Jeśli tak, to dlaczego po 63 latach apostoł Jan znowu otrzymał od Jezusa objawienie, że szatan dopiero zostanie strącony z nieba podczas wielkiego ucisku jak czytamy?

„I wybuchła walka w niebie: Michał i aniołowie jego stoczyli bój ze smokiem. I walczył smok i aniołowie jego, lecz nie przemógł i nie było już dla nich miejsca w niebie. I **zrzucony został ogromny smok**, wąż starodawny, zwany diabłem i szatanem, który zwodzi cały świat; zrzucony został na ziemię, zrzuceni też zostali z nim jego aniołowie. I usłyszałem donośny głos w niebie, mówiący: Teraz nastąpi zbawienie i moc, i panowanie Boga naszego, i władztwo Pomazańca jego, gdyż zrzucony został oskarżyciel braci naszych, który dniem i nocą oskarżał ich przed naszym Bogiem. A oni zwyciężyli go przez krew Baranka i przez słowo świadectwa swojego, i nie umiłowali życia swojego tak, by raczej je obrać niż śmierć. Dlatego weselcie się, niebiosy, i wy, którzy w nich mieszkacie” (Obj. 12:7-12BW).

Biblia nie podaje sprzecznych informacji. Jeśli Pan Jezus powiedział „Widziałem, jak szatan spadał z nieba na kształt błyskawicy” (Łuk. 10:18BWP). „Sąd odbywa się teraz nad tym światem i władca tego świata musi pójść precz” (Jana 12:31 BWP).

Te dwa wersety świadczą, że Pan Jezus w wizji zapowiadał strącenie szatana. Zwozdziciel został osądzony za dni życia Pana Jezusa: „bo władca tego świata został osądzony” (Jan 16:11 BT). Szatan zostanie zrzucony z nieba na początku wielkiego ucisku, Po wielkim ucisku potężny anioł

zwiąże go na 1000 lat (Obj. 20:3). Ale wyrok na nim zostanie dokonany po Millennium: „A gdy się skończy tysiąc lat, z więzienia swego szatan zostanie zwolniony. I wyjdzie, by omamić narody z czterech narożników ziemi, Goga i Magoga, by ich zgromadzić na bój, a liczba ich jak piasek morski. Wyszli oni na powierzchnię ziemi i otoczyli obóz świętych i miasto umiłowane; a zstąpił ogień od Boga z nieba i pochłoniął ich. A diabeł, który ich zwodzi, wrzucono do jeziora ognia i siarki, tam gdzie są Bestia i Fałszywy Prorok. I będą cierpieć katusze we dnie i w nocy na wieki wieków. (Obj. 20:7-10BT).

Podczas śmierci Pana Jezusa wypełniło się pierwsze proroctwo, które zostało zapisane w Biblii: „Wprowadzam nieprzyjaźń między tobą a kobietą, między twoim potomstwem a jej potomstwem. Ono zdepcze ci głowę, a ty zranisz mu piętę”. Rdz. 3:15 EŚP). Szatan zranił Jezusowi piętę.

Z chwilą śmierci i zmartwychwstania Pan Jezus odniósł całkowite zwycięstwo: „Wymazał obciążający nas list dłużny, który się zwracał przeciwko nam ze swoimi wymaganiami, i usunął go, przybiwszy go do krzyża, rozbroił nadziemskie władze i zwierzchności, i wystawił je na pokaz, odniósłszy w nim triumf nad nimi” (Kol. 2:14,15BW).

Gniew zwozdziciela jest wielki, ponieważ Jezus odniósł całkowite zwycięstwo nad złem. Wyrok zostanie wykonany w wyznaczonym przez Boga czasie

1260 dni zostało dane:

Biblia podje czas, który Bóg dał:

1. Prorokowanie dwóch świadków 11:3-14
2. Prześladowanie Izraela (Obj. 12:1-18)
3. Czas rządów w antychrysta Obj.13:5

Taki sam czas podaje prorok Daniel pisząc o antychryście: „I będzie mówił zuchwałe słowa przeciwko Najwyższemu, będzie

męczył Świętych Najwyższego, będzie zamyslał odmienić czasy i zakon; i będą wydani w jego moc aż do czasu i dwóch czasów i pół czasu” (Dan 7:25, patrz Obj. 13:7,8BW).

Te wydarzenia wypełnią się podczas *wielkiego ucisku*. Może w chwili strącenia „smok – diabeł przekaze **siłę, tron i wielką moc**” antychrystowi? (Obj. 13:2 BW).

Pan Jezus: „Rozbroił zwierzchności i władze i w Nim tryumfalnie je poprowadził, wystawiając na pokaz wobec wszystkich”

„A kiedy już to, co zniszczalne, przyrodzie się w niezniszczalność, a to, co śmiertelne, przyrodzie się w nieśmiertelność,

wtedy sprawdzą się słowa, które zostały napisane: Zwycięstwo pochłonęło śmierć. Gdzież jest, o śmierci, twoje zwycięstwo? Gdzież jest, o śmierci, twój oścień? Ościeniem zaś śmierci jest grzech, a siłą grzechu Prawo” (1 Kor. 15:54-56 BW).

Cały Nowy Testament w każdej Księdze ogłasza, że jedynym zwycięzcą jest Pan Jezus Chrystus. Archanioł Michał wraz z aniołami stoczy bitwę z szatanem i jego demonami i zostaną zrzuceni na ziemię wraz ze swymi aniołami. „Kto wierzy w Syna, ma żywot wieczny, kto zaś nie słucha Syna, nie ujrzy żywota, lecz gniew Boży ciąży na nim” (Jana 3:36BW).

Pan Jezus o sobie

„Kto mną gardzi i nie przyjmuje słów moich, ma swego sędziego: Słowo, które głosiłem, sądzić go będzie w dniu ostatecznym” Jan 12:48 BW). „Bo wszelkie stworzenie jest niby trawa i wszelka jego wspaniałość niby kwiat polny! Usycha trawa, kwiat więdnie, ale słowo Pana trwa na wieki! Ono właśnie jest ogłoszoną wam dobrą nowiną” (1 Ptr. 1:24,25BP).

Przez proroka Izajasza Bóg pyta: „Kto zdołał zbadać ducha Pana? Kto w roli doradcy dawał Mu wskazania? Do kogo się On zwracał po radę i światło, żeby Go pouczył o ścieżkach prawa, żeby Go nauczył wiedzy i wskazał Mu drogę roztropności?” (Iz. 40:13,14BT).

Pan Jezus nigdy nie zachęcał swoich uczniów do pokładania ufności w ludziach. „To mówi Pan: Przeklęty mąż, który pokłada nadzieję w człowieku i który w ciebie upatruje swą siłę, a od Pana odwraca swe serce. Jest on podobny do dzikiego krzaka na stepie, nie dostrzega, gdy przychodzi szczęście; wybiera miejsca spalone na pustyni, ziemię słoną i bezludną. Błogosławiony mąż, który pokłada ufność w

Panu, i Pan jest jego nadzieją” Jer. 17:5-7BT). Pewność zbawienia jest zagwarantowana tylko wtedy: „Jeżeli wytrwacie w mojej nauce, okażecie się prawdziwie moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda was wyswobodzi” (Jan. 8:31,32 BWP). „Wy już jesteście czyści, z powodu Słowa, które wam mówiłem” (Jana 15:3 BT).

Niektórzy z uczniowie byli przykładnymi misjonarzami (Kol. 4:14), ale Paweł pisze o jednym z nich ze smutkiem: „Demas bowiem mię opuścił umiłowawszy ten świat i podążył do Tesaloniki” (2 Tym. 4:10BT). Powiedział tedy Jezus do tych Żydów, którzy weń uwierzyli: „Kto zna moje przykazania i postępuje według nich, ten Mnie miłuje. Kto zaś Mnie miłuje, doświadczy miłości mego Ojca i Ja także go umiłowię i mu się objawię” Jan. 14:21 EŚP).

Okazywanie posłuszeństwa przykazaniom Chrystusa nie jest kwestią interpretacji, ale trwanie w Jego Słowie. „Stąd każdy, kto wierzy w Syna, ma życie wieczne. Kto natomiast nie jest posłuszny Synowi, nie będzie miał udziału w tym życiu, lecz

ciąży na nim gniew Boży” (Jan 3:36 EŚP). „Przez to bowiem doznał chwały mój Ojciec, że przynosicie obfity owoc i jesteście moimi uczniami” (Jan 15:8 EŚP). Nauka, którą wam przekazałem, już uczyniła was czystymi. Wytrwajcie tedy we Mnie do końca, to i Ja będę trwał w was.

Dzięki modlitwie, czytaniu Słowa, oraz rozmyślaniu, zbliżamy się do Pana i trwamy w Nim. Ponieważ Słowo buduje naszą wiarę, napomina i zachęca. „Ja jestem winnym krzewem, a wy latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity. Beze Mnie zaś nic nie możecie uczynić” (Jan 15:6BWP).

Pan Jezus nie naucza, że kto raz został latoroślą pozostanie nią związany na zawsze. Jest możliwe, że porzucimy wiarę i odwrócimy się od Niego. „Otóż wy jesteście moimi przyjaciółmi, jeżeli tylko czynicie to, co wam nakazałem” (Jan 15:14).

Nasza relacja nie ma polegać na statystyce ksiąg kościelnych, ale na naszej relacji ze Zbawcą. Pan Jezus żyje w osobie wierzącej, a my w Nim. Żyć w Chytrusie to nie tylko mieć dobre relacje. „Jeśli będziecie trwać we Mnie i jeśli moja nauka będzie w was trwać, proście, a spełni się wszystko, cokolwiek tylko pragniecie” (Jan 15:7 EŚP).

„Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi. Umarliście bowiem i wasze życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu. Gdy się ukaże Chrystus, nasze życie, wtedy i wy razem z Nim ukazecie się w chwale” (Kol. 3:3,4BT).

„Jak możecie wierzyć wy, którzy chwały jedni od drugich przyjmujecie, a chwały samego Boga nie szukacie?” (Jana 5:44 BT). „Piszę wam, ojcowie, gdyż znacze tego, który jest od początku. Piszę wam, młodzieńcy, gdyż zwyciężyliście złego” (1 Jana 2:13BW). „Trwajcie we Mnie tak, jak Ja w was. Podobnie jak winna gałązka nie

może owocować sama z siebie, gdy nie trwa w krzewie, tak też i wy, jeśli nie będziecie trwać we Mnie. Ja jestem krzewem winorośli, a wy gałązkami. Kto trwa we Mnie, a

Ja w nim, ten przynosi obfity owoc, gdyż beze Mnie nic nie możecie uczynić” (Jan 15:4,5 EŚP).

Nie dajmy się oszukać! „Abyśmy byli wybawieni od ludzi przewrotnych i złych; albowiem wiara nie jest rzeczą wszystkich” (2 Tes. 3:2BW). Dlatego: „Zabiegajcie o własne zbawienie z bojaźnią i drżeniem nie tylko w mojej obecności, lecz jeszcze bardziej teraz, gdy mnie nie ma” (Filip. 2:12 BWP).

„Odpowiedział mu Jezus:” Ja jestem drogą, prawdą i życiem. Nikt nie może przyjść do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie” (Jan 14:6BWP). „Ja jestem zmarłych wstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie” (Jan 11:25BT).

Dla osoby odrodzonej, śmierć nie jest tragicznym końcem. Jest raczej bramą do życia wiecznego. „Mając więc, bracia, ufność, iż przez krew Jezusa mamy wstęp do świątyni drogą nową i żywą, którą otworzył dla nas poprzez zasłonę, to jest przez ciało swoje” (Hebr. 10:19,20 BT).

„Chce bowiem Ojciec mój, aby każdy, kto patrzy na Syna i wierzy w Niego, miał życie wieczne. A Ja wskreszę go w dniu ostatecznym” Jan. 6:40 BWP). Nadejdzie dzień, gdy ci co śpią w prochu ziemi zmarłych wstaną, a żywi na Jego przyjście będą przemienieni (1 Tes. 4:15-17).

„Nikt nie może przyjść do mnie, jeżeli go nie pociągnie Ojciec, który mnie posłał, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym. Napisało bowiem u proroków: I będą wszyscy pouczeni przez Boga. Każdy, kto słyszał od Ojca i jest pouczony, przychodzi do mnie” (Jan. 6:44,45BW). To Ojciec

pociąga ludzi do swego Syna. „A gdy Ja będę wywyższony ponad ziemię, wszystkich do siebie pociągnę” (Jan 12:32 BW). „Jeśli kto chce mi służyć, niech idzie za mną, a gdzie Ja jestem, tam i sługa mój będzie; jeśli kto mnie służy, uczci go Ojciec mój” (Jan. 12:26BW).

Wiara w Pana Jezusa wiąże się z osobistym postanowieniem kroczenia za Nim. „Jeśli kto chce pójść za mną, niech się zaprze samego siebie i weźmie krzyż swój i naśladuje mnie” (Mar. 8:34BW). „I będziecie w nienawiści u wszystkich dla imienia mego, ale kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony” Mat. 10:22BW).

„Myśmy głupi dla Chrystusa, a wyście rozumni w Chrystusie; myśmy słabi, a wyście mocni; wy jesteście szanowani, a my w pogardzie” (1 Kor. 4:10BW).

„Wspomnijcie na słowo, które do was powiedziałem. Nie jest sługa większy nad pana swego. Jeśli mnie prześladowali i was prześladować będą; jeśli słowo moje zachowali i wasze zachowywać będą. A to wszystko uczynią wam dla imienia mego, bo nie znają tego, który mnie posłał” Jan. 15:20-21BW).

Naśladowcy Chrystusa są prześladowani i odrzuceni ze względu na Niego. Pan Jezus nikomu nie obiecał, że Jego droga będzie usłana różami. „Oto Ja was posyłam jak owce między wilki. Bądźcie więc przeczorni jak węże i nieskazitelni jak gołobie. Ale strzeżcie się ludzi, bo będą was wydawać sądom i chłostać w synagogach.

Ze względu na Mnie będą prowadzić was przed namiestników i królów, abyście dali świadectwo wobec nich i pogan. A gdy staniecie przed sądem, nie martwcie się o to, co i jak macie mówić. Właśnie wtedy będzie wam dane, co macie mówić, bo nie wy będziecie mówili, ale Duch waszego Ojca przemówi przez was. Brat wyda na

śmierć brata, a ojciec dziecko. Dzieci wystąpią przeciwko rodzicom i wydadzą ich na śmierć” (Mat. 10:16-21BW). „Pokój zostawiam wam, mój pokój daję wam. Daję wam nie tak, jak świat go daje. Nie trwóście się i nie lękajcie” (Jan. 14:27 BWP). W życiu jest wiele rzeczy, których trzeba się bać. Jezus chce byśmy patrzyli na niego i nie bali się. Ta otucha płynąca od Niego opiera się na Jego bezgranicznej mocy i głębokiej, osobistej miłości wobec wszystkich, którzy naprawdę Jemu ufają i do niego należą (1 Jana 2:1,2BW).

Strach paraliżuje i jest sidłem szatana. Jak lew ryczący próbuje grozić wierzącym. Apostoł Piotr wlewa w nasze serce nadzieję: „Bądźcie trzeźwi i czuwajcie, bo przeciwnik wasz, diabeł, krąży niby lew ryczący wokół was, wypatrując, kogo by pożreć” (1 Ptr.5:8BW). Nieraz może się wydawać, że niema żadnego wyjścia.

W tym proroczym Psalmie o Chrystusie czytamy: „Siły uszły ze mnie jak woda, rozluźniły się wszystkie moje kości. Jak воск stało się me serce, topnieje w moim wnętrzu. Moje gardło wyschło jak skorupa, język mi przywarł do podniebienia. Obalasz mnie w proch śmierci. Bo sfera psów mnie osaczyła, obiegła mnie zgryza złoczyńców. Przebili moje ręce i nogi” (Ps. 22:15-17 EŚP).

„Będę głosił imię Twoje swym braciom i chwalić Cię będę pośród zgromadzenia: Chwalcie Pana wy, co się Go boicie, sławcie Go, całe potomstwo Jakuba; bójcie się Go, całe potomstwo Izraela! Bo On nie wzgardził ani się nie brzydził nędzą biedaka, ani nie ukrył przed nim swojego oblicza i wysłuchał go, kiedy ten zawołał do Niego. (Ps. 22:23-25BT).

Wydawałoby się, że Jezus tę walkę przegra. Ale Jego śmierć i zmartwychwstanie okazało się zwycięstwem nie tylko dla Niego, ale zbawieniem dla tych, którzy w

niego uwierzą. „Jej książęta byli jak ryczące lwy chwytające zdobycz. Pożerali ludzi, grabili majątki i kosztowności, pomnażali liczbę jej wdów” (Ez. 22:25BW). Potrzeba nam silnej wiary! „Wiara więc rodzi się ze słuchania, słuchanie natomiast ma miejsce dzięki słowu Chrystusa” (Rzym. 10:17 EŚP). W społeczności Jezusa Chrystusa są ludzie słabi i mocni, dlatego apostoł niejako wzywa: „A my, którzy jesteśmy mocni, winniśmy wziąć na siebie ułomności słabych, a nie mieć upodobania w sobie samych” (Rzym 15:1BW). Szatan zdominował świat „My wiemy, że jesteśmy z Boga, cały zaś świat znajduje się w mocy Złego”. Patroluje ziemię wraz

z demonami. Zniewala tych, którzy, którzy żyją bez Chrystusa. „I wy umarliście przez upadki i grzechy wasze, w których niegdyś chodziliście według modły tego świata, naśladując władcę, który rządzi w powietrzu, ducha, który teraz działa w synach opornych.” (Ef. 2:1,2BW).

„A życie wieczne polega na tym, aby wszyscy poznali Ciebie, jedynego, prawdziwego Boga i Tego, którego posłałeś - Jezusa Chrystusa” (Jan. 17:3 EŚP). „Pan jest moim pasterzem, nie brak mi niczego. (...) Chociażbym chodził ciemną doliną, zła się nie ulękę, bo Ty jesteś ze mną. Twój kij i Twoja łaska są tym, co mnie pociesza” (Ps. 23:1,4BT).

Czy znamy naszego Zbawcę?

Kiedy zawiodą wszelkie zabiegi, wtedy przypominamy sobie o naszym Panu, który nigdy nie zawodzi. Niestety często przypominamy sobie o Nim na końcu (Mat. 11:28-30). Apostoł Paweł doświadczył w służbie rzeczy wzniosłych poprzez cuda i widzenia. Jak i doświadczył odrzucenia przez tych, którym służył. Doświadczył głodu i chłodu i sponiewierania. Ale zawsze pamiętał na słowa swego Pana:

„Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: **Sługa** nie jest większy od swego pana ani wysłannik od tego, który go posłał” (Jana 13:16BT). „Pamiętajcie na słowo, które do was powiedziałem: Sługa nie jest większy od swego pana. Jeżeli Mnie prześladowali, to i was będą prześladować. Jeżeli moje słowo zachowali, to i wasze będą zachowywać” (Jana 15:20BT).

„Gdyż wam dla Chrystusa zostało darowane to, że możecie nie tylko w niego wierzyć, ale i dla niego cierpieć, staczając ten sam bój, w którym mnie widzieliście i o którym teraz słyszycie, że go staczam” (Filip. 1:29,30BW). „A nie tylko to, chlubiśmy się też z ucisków, wiedząc, że ucisk

wywołuje cierpliwość, a cierpliwość doświadczenie, doświadczenie zaś nadzieję; a nadzieja nie zawodzi, bo miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który nam jest dany” (Rzym. 5:3-5BW).

Wszystkie słowa Jezusa wypełniają się tak, jak zostały zapowiedziane i zapisane. „Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam i na wieki. (Hebr. 13:8). Kiedy znajdziemy się w takich samej sytuacji, uczynmy to samo, ponieważ Jego nauczanie dotyka każdej sfery ludzkiego życia.

Pokaż nam Jezusa

Grecy mówili do Filipa: „chcielibyśmy zobaczyć Jezusa” (Jana 12:21 BW). Kiedy nadszedł wyznaczony przez Boga czas: „Wyrósł przed nami jakby szczep młody i jak korzeń z ziemi wyschniętej. Nie było w nim blasku ni piękna, byśmy w nim wzrok utkwili mieli, ani wyglądu, aby nas zachwycił” (Iz. 53:2BP). Jeśli ktoś chciał podziwiać Jego urodę to mógł się zawieść.

„Herod tedy, ujrawszy Jezusa, bardzo się ucieszył, gdyż od dłuższego już czasu pragnął go zobaczyć, ponieważ słyszał o

nim i spodziewał się *ujrzeć jakiś cud* przez niego dokonany” (Łuk. 23:8BW). Pan Jezus nie szukał poklasku, ale zagubione owce, aby je zbawić. W tym odróżniał się od wszystkich. Apostoł napisał o Nim: „Nie takiego bowiem mamy najwyższego kapłana, który nie mógłby współczuć nam w słabościach. Przeciwnie, podobnie jak my doświadczył On wszystkiego - oprócz grzechu. Śmiało więc zbliżyliśmy się do tronu łaski, aby otrzymać miłosierdzie i znaleźć łaskę w stosownej chwili!” (Hebr. 4:15,16 BWP).

On doznał głodu, zimna i odrzucenia. Dlatego „wpatrujemy się w Jezusa, który jest dawcą naszej wiary i jej celem. On zamiast należnej Mu radości wołał przyjąć krzyż, nie bojąc się jego hańby. Teraz zasiada po prawej stronie tronu Boga” (Hebr. 12:2 BWP). Chrystus wykupił nas od przekleństwa zakonu, stawszy się za nas przekleństwem, gdyż napisano: Przeklęty każdy, który zawisł na drzewie” (Gal. 3:13).

Nikogo nie ciągnął za sobą na siłę

„A oni natychmiast porzucili sieci i poszli za nim” (Mat. 4:20) „Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za tobą; cóż za to mieć będziemy? Zaprawdę powiadam wam, że wy, którzy poszliście za mną, przy odrodzeniu, gdy Syn Człowieczy zasiądzie na tronie chwały swojej, zasiądziecie i wy na dwunastu tronach i będziecie sądzić dwanaście pokoleń izraelskich. I każdy, kto by opuścił domy albo braci, albo siostry, albo ojca, albo matkę, albo dzieci, albo rolę dla imienia mego, stokroć tyle otrzyma i odziedziczy żywot wieczny. A wielu pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi” (Mat. 19:27-30).

Jako cudowny lekarz

Nie czytamy aby chorował, ale cierpienie Go nie ominęło. Zawsze miał ten boski odruch miłości. Ludzie „prosil go, aby się mogli dotknąć szaty jego; a którzy się go

dotknęli, zostali uzdrowieni” (Mat. 14:36 BW). „A gdy Jezus odchodził stamtąd, za nim dwaj ślepi, wołając i mówiąc: Zmiłuj się nad nami, Synu Dawida! (Mat. 9:27). „Ulitował się tedy Jezus, dotknął ich oczu i zaraz przejrzel, i poszli za nim” (Mat. 20:34).

„A gdziekolwiek przyszedł do wsi albo do miast, albo do osad, kładł chorych na placach i prosił go, by się mogli dotknąć choćby kraju szaty jego; a ci, którzy się go dotknęli, zostali uzdrowieni” (Mar. 6:56 BW). „A cała rzesza pragnęła się go dotknąć, dlatego że moc wychodziła z niego i uzdrawiała wszystkich” (Łuk. 6:19BW).

Również krewni czynili wiele, aby ich, bracia doznali ulgi w cierpieniu. „Nie znalazłszy drogi, którędy by go mogli wnieść z powodu tłumu, weszli na dach i przez powałę spuścili go wraz z łożem do środka przed samego Jezusa” (Łuk. 5:19 BW).

Uzdrowianie ludzi nie było głównym celem Jezusa na ziemi, ale zbawienie ludzkości. Cuda i znaki jakie czynił uwiarygodniały Go jako Mesjasza.

Lud szedł za Nim

„A wielu z ludu żydowskiego dowiedziało się, że tam jest, i przyszli nie tylko dla Jezusa, ale także, by zobaczyć Łazarza, którego wzbudził z martwych” (Jana 12:9 BW). „Gdy Jezus to usłyszał, zdziwił się i rzekł do tych, którzy szli za nim: Zaprawdę powiadam wam, u nikogo w Izraelu tak wielkiej wiary nie znalazłem” (Mat. 8:10).

Aby iść za Jezusem potrzeba nam wiary
Miał jawnych i ukrytych naśladowców: „A potem prosił Piłata Józef z Arymatii, który był potajemnie uczniem Jezusa, z bojaźni przed Żydami, aby mógł zdjąć ciało Jezusa; i pozwolił Piłat. Poszedł więc i zdjął ciało jego” Przyszedł też Nikodem, ten, który poprzednio przybył w nocy do Jezusa, niosąc około stu funtów mieszaniny i

mirry i aloesu” (Jana 19:38,39). Organizować marsze dla Jezusa, kiedy strzeże cię Policja, to żadne bohaterstwo. Józef i Nikodem mogli się spodziewać, że nie powrócą do domu po tej tajemnej misji.

Nie zabrakło przeciwników

„A On rzekł: Idźcie do miasta, do wiadomego nam człowieka i powiedzcie mu: Nauczyciel mówi: Czas mój bliski, u ciebie urządzę Paschę z uczniami moimi: (Mat. 26:18). „Nie przyjęto Go tam, jako że kierował się ku Jerozolimie. Wówczas Jakub i Jan, uczniowie Jego, widząc to, powiedzieli: Panie; jeśli chcesz, to powiemy, żeby ogień zstąpił z nieba i pochłoniął ich. Lecz On, zwróciwszy się ku nim, skarcił ich” Łuk. 9:53-55BWP).

Głód i niedostatek

„Lisy mają **nory**, a ptaki - gniazda, tylko Syn Człowieczy nie ma gdzie położyć głowy” (Łuk. 9:58BT). „Spostrzegłszy tedy z daleka drzewo figowe okryte liśćmi, zbliżył się do niego, spodziewając się, że, być może, znajdzie coś na nim. Lecz gdy podszedł do drzewa, nie znalazł na nim nic prócz liści. A przecież czy nie był to już czas na figi?” (Mar. 11:13). „W tym czasie szedł Jezus w sabbat wśród zbóż, a uczniowie jego byli głodni i poczęli rwać kłosa i jeść” (Mat. 12:1BW).

Ale aby nie głodował ponad miarę: „wiele kobiet, usługiwały ze swego mienia” (Łuk. 8:1-3). Lud głodny szedł za Nim: „Odprowadź ich, aby poszli do okolicznych osad i wiosek i kupili sobie coś do zjedzenia” Mar. 6:36). A On rzekł do nich: Wy im dajcie jeść. Oni zaś odrzekli: Nie mamy więcej aniżeli pięć chlebów i dwie ryby, chyba żebyśmy poszli i kupili żywności dla wszystkiego ludu” (Łuk. 9:13)

Kogo szukacie

„A oni odpowiedzieli: Jezusa Nazareńskiego. "Ja jestem. A wśród nich znajdował się Judasz, Jego zdrajca. Kiedy zaś

usłyszeli: "Ja jestem, cofnęli się i upadli na ziemię” (Jana 18:5,6). „Wtedy znowu wszedł Piłat do zamku i zawołał Jezusa, mówiąc do niego: Czy Ty jesteś królem żydowskim? (Jana 18:33BW). „Wówczas Piłat wziął Jezusa i kazał go ubiczować” (Jana 19:1)

Czas próby

A Jezus rzekł do niego: „Przyjacielu, po co przychodzisz? „I przyszedł do ogrodu, który zwano Getsemane, i rzekł do uczniów swoich: Siadźcie tutaj, aż się pomodłę. I przywieźli Jezusa do arcykapłana, i zeszli się wszyscy arcykapłani i starsi, i uczeni w Piśmie” (Mar. 14:52,53 BW). „W tej godzinie rzekł Jezus do tłumu: Jak na zbójcę wysłicie z mieczami i kijami, aby mnie pochwycić; codziennie siadywałem w świątyni i nauczałem, a nie pojmałście mnie”(Mat. 26:55BW).

Wszyscy uciekli

„Wtedy wszyscy go opuścili i uciekli” (Mar.14:50) „A myśmy się spodziewali, że On wyzwoli Izraela” (Łuk. 24:21). Odważni faceci uciekli, pozostały kruche niewiasty: „matka jego i siostra matki jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. I najmłodszy apostoł Jan: „Niewiasto, oto syn Twój. Następnie rzekł do ucznia: Oto Matka twoja. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie” (Jana 19:25-27 BW).

Pocieszenie

„Rzekł do niej Jezus: Nie zatrzymuj Mnie, jeszcze bowiem nie wstąpiłem do Ojca. Natomiast udaj się do moich braci powiedz im: Wstępuję do Ojca mego i Ojca waszego oraz do Boga mego i Boga waszego” (Jana 20:16,17BT). „A potem ukazał się w innej postaci dwom z nich, gdy szli do wsi” (Mar. 16:12BW). „Wtedy rzekł do nich Jezus: Nie bójcie się! Idźcie i oznajmijcie braciom moim, aby poszli do Galilei, a tam mnie ujrzą” (Mat. 28:10).

Prześladowanie

„Po tych słowach jeden ze stojących tam służył wymierzył Jezusowi policzek, mówiąc: „W taki sposób odpowiadasz najwyższemu kapłanowi? Jezus mu odrzekł: „Jeśli źle coś powiedziałem, to udowodnij, co było złe, a jeśli dobrze, to dlaczego Mnie bijesz?” (Jan 18:22,23BT). „I bili go po głowie trzcina, i pluli na niego, a upadając na kolana, bili mu pokłony” (Marka 15:19).

Przebaczenie dla grzeszników

Aniołowie w służbie Boga

Podczas dyskusji biblijnych wielu nie trzyma się tego, co jest napisane, ale tego, czego w niej nie ma. Zawsze byli ludzie, którzy nie wierzyli w opiekę aniołów, lub przesadnie oddawali im część. Wśród przywódców Izraela byli faryzeusze uczeni w Piśmie i „Saduceusze bowiem uczą, że nie ma zmartwychwstania ani anioła, ani ducha, natomiast faryzeusze uznają jedno i drugie” (Dzieje 23:8BW).

Apostoł Paweł zganił niektórych z Kolo-san: „Niech was nikt nie potępia, kto ma upodobanie w poniżaniu samego siebie i w oddawaniu czci aniołom, a opierając się na swoich widzeniach, pyszni się bezpodstawnie cielesnym usposobieniem swoim” (Kol. 2:18BW).

Bóg zabronił oddawania czci aniołom

Apostoł Jan dwa razy chciał oddać cześć aniołowi i został przez nich napomniany: „Upadłem więc do jego stóp, aby się mu pokłonić. On jednak powiedział mi: „Nie rób tego! Jestem sługą razem z tobą i twoimi braćmi, którzy posiadają świadectwo Jezusa. Oddaj pokłon Bogu! A duch prorocstwa jest świadectwem Jezusa” (Obj. 19:10 EŚP).

„Ja, Jan, słyszałem to i widziałem. A gdy usłyszałem i zobaczyłem, upadłem do stóp anioła, który mi to pokazał. On jednak

„Wiemy, że Bóg grzeszników nie wysłuchuje, ale tego, kto jest bogobojny i pełni wolę jego, wysłuchuje” (Jana 9:31BT). „Prawdziwa to mowa i w całej pełni przyjęcia godna, że Chrystus Jezus przyszedł na świat, aby zbawić grzeszników, z których ja jestem pierwszy” (1 Tym. 1:15). „Bo jeśli dwóch lub trzech zbierze się w imię moje, to i Ja tam będę wśród nich” (Mat. 18:20BWP).

powiedział do mnie: „Nie rób tego! Jestem sługą razem z tobą i z twoimi braćmi prorokami oraz tymi, którzy strzegą słów tej księgi. Oddaj pokłon Bogu!” (Obj. 22:8 EŚP). „Bo nie aniołom poddał świat, który ma przyjść, o którym mówimy” (Hebr. 2:5).

Aniołowie

Wspierają ludzi: „Albowiem aniołom swoim polecił, Aby cię strzegli na wszystkich drogach twoich” (Psalm 91:11 BW). „Czyż więc wszyscy [aniołowie] nie są duchami przeznaczonymi do posługiwania? Czyż nie zostali posłani po to, aby być pomocą dla tych, którzy mają osiągnąć zbawienie?” (Hebr. 1:14BWP).

Piotr doznał wielkiej ochrony i pocieszenia od aniołów „Anioł Pański otworzył w nocy drzwi więzienia i wyprowadził ich” (Dzieje 5:19BW). „Wtem zjawił się anioł Pański i światłość zajaśniała w celi; trąciwszy zaś Piotra w bok, obudził go, mówiąc: Wstań prędko! I opadły łańcuchy z jego rąk” (Dzieje 12:7 BW).

„A gdy minęli pierwszą i drugą straż, doszli do żelaznej bramy wiodącej do miasta, która się im sama otworzyła; i wyszli na zewnątrz, przeszli jedną ulicę i nagle anioł opuścił go” (Dzieje 12:10BW). Nie ma dla aniołów bram, łańcuchów, które by nie

sforsowali lub rozerwali, aby uwolnić tych, którzy mają wypełnić zamysł Boży.

Aniołowie wsparciem podczas głoszenia

„A anioł Pański rzekł do Filipa, mówiąc: Wstań i idź na południe drogą, która prowadzi z Jerozolimy do Gazy. Jest to droga pustynna” (Dzieje 8:26BW). „Ujrzał wyraźnie w widzeniu za dnia około dziewiątej godziny anioła Bożego, który przystąpił do niego i rzekł mu: Korneliuszu!” (Dzieje 10:3 BW).

„Opowiedział nam on, jak ujrzał anioła, który się pojawił w domu jego i rzekł: Poślij do Joppy i sprowadź Szymona, którego nazywają Piotrem” (Dzieje 11:13 BW). „A gdy Piotr przyszedł do siebie, rzekł: Teraz wiem naprawdę, że Pan posłał anioła swego i wyrwał mnie z ręki Heroda i ze wszystkiego, czego oczekiwał lud żydowski” (Dzieje 12:11BW).

Apostoł Paweł mówił o swoim doświadczeniu: „Albowiem tej nocy stanął przy mnie anioł tego Boga, do którego należę i któremu cześć oddaję” (Dzieje 27:23BW). W nocy miał Paweł widzenie: jakiś Macedończyk stanął [przed nim] i błagał go: Przeprowadź się do Macedonii i pomóż nam!” (Dzieje 16:9BT). To nie znaczy, że apostołowie nie doznawali cierpień od przeciwników.

„Mamy zaś ten skarb w naczyniach glinianych, aby się okazało, że moc, która wszystko przewyższa, jest z Boga, a nie z nas. Zewsząd uciskani, nie jesteśmy jednak pognębieni, zakłopotani, ale nie zrozpaczeni, prześladowani, ale nie opuszczeni, powaleni, ale nie pokonani, zawsze śmierć Jezusa na ciele swoim noszący, aby i życie Jezusa na ciele naszym się ujawniło. Zawsze bowiem my, którzy żyjemy, dla Jezusa na śmierć wydawani bywamy, aby i życie Jezusa na śmiertelnym ciele naszym się ujawniło. Tak tedy śmierć wykonuje dzieło swoje w nas, a życie w was” (2 Kor. 4:7-12 BW).

Głoszenie Ewangelii zostałoby udaremnione gdyby nie pomoc z góry: „Ale gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi” (Dzieje 1:8BT). „Gdyż oręż nasz, którym walczymy, nie jest cielesny, lecz ma moc burzenia warowni dla sprawy Bożej; nim też unicestwiamy złe zamysły” (2 Kor. 10:4BW).

Różne są przykłady ingerencji Boga, aby ocalić swoich uczniów. „A Saul, dysząc jeszcze groźbą i chęcią mordu przeciwko uczniom Pańskim” (Dzieje 9:1-9). Pan Jezus nawrócił go. Herod, który targnął się na członków Zboru i począł ich gnębić, a Jakuba, brata Janowego kazał ścinać: „I wtedy właśnie poraził go anioł Pański za to, że nie oddał czci Bogu: stoczyło go robactwo i tak skonał” (Dzieje 12:1,2,23 BW). Krew męczenników jest nasieniem chrześcijan.

Każdy ma swoje zadanie. Inne zadanie mają aniołowie inne ludzie. „Chociaż aniołowie siłą i mocą są więksi od nich, nie wydają na nich przed Panem wyroku potępienia” (2 List Piotra 2:11 BW). „Tym samym Zwierzchności i Władze na wyżynach niebieskich już teraz poprzez Kościół poznają mądrość Bożą w jej wielorakich przejawach, zgodnie z Jego odwieczną wolą, którą urzeczywistnił w Chrystusie Jezusie, Panu naszym” (Ef. 3:10 BWP).

„Badając, na kogo i na jaki czas wskazywał działający w nich Duch Chrystusa, naprzód świadcząc o cierpieniach Chrystusa i o uwielbieniach, jakie po nich nastąpią. Zostało im objawione, że nie im, lecz raczej wam służyło to, co teraz zwiastowali wam głosiciele ewangelii za sprawą Ducha Świętego zesłanego z nieba, a w co wgłębić się pragną [nawet] aniołowie” (1 Piotra 1:11,12BW). „Czy myślisz, że nie mógłbym prosić Ojca, a On przysłałby Mi zaraz

na pomoc więcej niż dwanaście legionów aniołów?” (Mat. 26:53BWP). „Oto dlaczego kobieta winna mieć na głowie znak poddania, ze względu na aniołów” (1Kor. 11:10BWP).

„Nakazuję ci bardzo uroczyć się, odwołując się do powagi Boga i Chrystusa Jezusa, i świętych aniołów, abyś przestrzegał powyższych zaleceń, bez żadnych uprzedzeń lub kierowania się jakimikolwiek względami” (1 Tym. 5:21BWP). „Bądźcie gościnni dla tych, którzy do was przychodzą.

Dzięki tej cnocie ludzie, nie wiedząc nawet o tym, podejmowali samych aniołów” (Hebr.13:2BWP).

Te przykłady pokazują czym cały czas zajmują się aniołowie. To dodaje nam sił, że nie jesteśmy w tej pracy sami. Trzymajmy się tego, czego naucza Słowo w tym temacie. „Ale my nie jesteśmy z tych, którzy się wycofują ku zgubie ale jesteśmy z wiary, dla pozyskania życia” (Hebr. 10:39 NBG).

„Żniwo wprowadzie wielkie, ale robotników mało”

Proście więc Pana żniwa, aby posłał robotników na swoje żniwo. Idźcie, oto posyłam was jak jagnięta między wilki” (Łuk. 10:2, 3BP). Apostołowie byli posłuszni swemu Panu i zachowali kolejność jaką im zlecił: „Ale weźmiecie moc Ducha Świętego, kiedy zstąpi na was, i będziecie mi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi” (Dzieje 1:8).

Rozpoczęli głoszenie ewangelii od Jerozolimy, Judei, Samarii, aż po krańce ziemi. Nie posiadali żadnego majątku, struktur, a nawet Biblii. Ale „napelnieni zostali wszyscy Duchem Świętym, i zaczęli mówić innymi językami, tak jak im Duch poddawał” (Dzieje 2:4BP).

Nie uczyli się innych języków, ale ci co ich słuchali zarówno „Żydzi jak prozelici, Kreteńczycy i Arabowie - słyszemy ich, jak w naszych językach głoszą wielkie dzieła Boże. Zdumieli się wtedy wszyscy i będąc w niepewności, mówili jeden do drugiego: Cóż to może znaczyć?” (Dzieje 2:11,12BP).

„Na to powstał Piotr wraz z jedenastoma, podniósł swój głos i przemówił do nich: Mężowie judzcy i wy wszyscy, którzy mieszkacie w Jerozolimie! Niechże wam to będzie wiadome, dajcie też posłuch sło-

wom moim” (Dzieje 2:14 BW). „A gdy to usłyszeli, byli poruszeni do głębi i rzekli do Piotra i pozostałych apostołów: Co mamy czynić, mężowie bracia? A Piotr do nich: Upamiętajcie się i niechaj się każdy z was da ochrzcić w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a otrzymacie dar Ducha Świętego. Obietnica ta bowiem odnosi się do was i do dzieci waszych oraz do wszystkich, którzy są z dala, ilu ich Pan, Bóg nasz, powoła” (Dzieje 2:37-39BPW).

„Wielu też innymi słowy składał świadectwo i napominał ich, mówiąc: Ratujcie się spośród tego pokolenia przewrotnego. Ci więc, którzy przyjęli słowo jego, zostali ochrzczeni i pozyskanych zostało owego dnia około trzech tysięcy dusz” (Dzieje 2:40,41BW). „Wielu zaś z tych, którzy słyszeli tę mowę, uwierzyło, a liczba mężów wzrosła do około pięciu tysięcy” (Dzieje 4:4 BP).

W zaledwie kilku dni liczba ta urosła do 5000. Ich katechezą było kazanie Piotra. Nie prowadzono z nimi studiów biblijnych, szkoleń bo, tych, których: „Duch Boży prowadzi, są dziećmi Bożymi” (Rzym. 8:14BW). „Lecz gdy przyjdzie On, Duch Prawdy, wprowadzi was we wszelką prawdę, bo nie sam od siebie mówić bę-

dzie, lecz cokolwiek usłyszysz, mówić będzie, i to, co ma przyjść, wam oznajmi. On mnie uwielbi, gdyż z mego weźmie i wam oznajmi” (Jan 16:13, 14BW).

Prześladowania skutkiem wzrostu

„W owym czasie rozpoczęło się wielkie prześladowanie zboru w Jerozolimie i wszyscy, z wyjątkiem apostołów, rozproszyli się po okręgach wiejskich Judei i Samarii. Szczepana zaś pogrzebali bogobojni mężowie i oplakiwali go wielce. A Saul tępił zbór; wchodził do domów, wywlekał mężczyzn i niewiasty i wtrącał do więzienia. Wszakże ci, którzy się rozproszyli, szli z miejsca na miejsce i zwiastowali dobrą nowinę” (Dziej 8:1-3BW). Przekraczając granicę swego kraju zostali wyposażeni w dar mówienia językami.

„Pozostali odważnie głosili słowo Boże, pełni wiary w Pana, który znakami i cudami, dokonywanymi przez ich ręce, potwierdzał słowo swej łaski” (Dzieje 14:3 BP). Przez nieposłuszeństwo i lenistwo wielu może zginąć, ale wierzę, że Bóg ich zachowa, ale nam biada. Mamy siać. Jednak nie od nas zależy gdzie upadnie słowo. Apostoł Paweł opisał jako siewcę i żniwiarz: „Ja sadziłem, Apollos podlewał, ale Bóg dawał wzrost!

Nieważny jest ten, który sadzi, ani ten, który podlewa, ale Ten, który daje wzrost - Bóg! Ten, który sadzi, i ten, który podlewa, tworzą jedno. Każdy też otrzyma zapłatę stosownie do własnego wysiłku” (1 Kor. 3:6-8 EŚP). Psalmista opisał żniwa, jako ciężką pracę: „Kto wychodzi z płaczem, niosąc ziarno siewne. Będzie wracał z radością, niosąc snopy swoje” (Ps. 126: 5,6 BW). „Siewca rozsiewa słowo. Tymi na drodze, gdzie jest rozsiane słowo, są ci, do których, gdy je usłyszeli, zaraz przychodzi szatan i wybiera słowo, zasiane w nich”.

„Podobnie, zasianymi na gruncie skalistym są ci, którzy, skoro usłyszeli słowo, zaraz je przyjmują z radością, ale nie mają w sobie korzenia, lecz są niestali i gdy przychodzi ucisk lub prześladowanie dla słowa, wnet się gorszą.

A innymi, **zasianymi między ciernie**, są ci, którzy usłyszeli słowo, ale troski tego wieku i ułuda bogactw i pożądanie innych rzeczy owładają nimi i zaduszają słowo, tak iż plonu nie wydaje. Owymi zaś, którzy są **zasiani na dobrej ziemi**, są ci, którzy słuchają słowa, przyjmują je i wydają owoc trzydziestokrotny i sześćdziesięciokrotny, i stokrotny” (Mar. 4:14-20BW).

Podczas żniwa najbardziej szkodliwy jest szatan, który przychodzi i wybiera słowo. Pan Jezus powiedział – *wysłałem was między wilki*, a one trzodzie nie folgują. Tam gdzie są siewcy, są też złodzieje. Ale na tym polu nie jesteśmy zdani sami na siebie. „Jesteśmy współpracownikami Boga, a wy jesteście Bożą rolą i budowlą Boga” (1 Kor. 3:9EŚP).

Apostoł Paweł jako żniwiarz napisał: „Wszystko mogę w tym, który mnie wzmacnia, w Chrystusie” (Filip 4:13. Jest sporo wirtualnych żniwiarzy, którzy cały czas planują jak wybrać się na żniwo. Siedzą w kościołach i na konferencjach, przypominają tych, których opisał Salomon: „Kto zważa na wiatr, nigdy nie będzie siał; a kto patrzy na chmury, nie będzie żął” (Kan 11:4 BW). „Jeszcze trochę pospać, trochę podrzemać, jeszcze trochę założyć ręce, aby odpocząć. Tak zaskoczy cię ubóstwo jak zbójca i niedostatek, jak mąż zbrojny” Przyp. 6:10, 11BW).

„Wszystko ma swój czas i każda sprawa pod niebem ma swoją porę” (Kzn 3:1 BW). Pan dał każdemu minę, aby przyniósł zysk. Jeden dostał 10 min i zarobił 10. Drugi dostał 5 i zarobił 5. Pan pochwa-

lił swoich sług. Trzeci dostał 1 minę i nie zarobił nic. Tłumaczył się przed swym panem: Panie, oto twoja mina. Schowałem ją w chustce. Bałem się ciebie, bo jesteś człowiekiem wymagającym: bierzesz, czego nie położyłeś, i zbierasz, czego nie zasiałeś. Powiedział do niego: «Według tego, co mówisz, osądzę cię, zły sługo. Wiedziałeś, że jestem człowiekiem wyma-

gającym: biorę, czego nie położyłem, i zbieram, czego nie zasiałem. Kazał odebrać mu tę minę dać ją temu co zarobił dziesięć» (Luk. 19:11-27) „Uważajcie więc, jak słuchacie. Temu bowiem, który ma, będzie dodane; a temu, który nie ma, zostanie odebrane nawet to, co wydaje mu się, że ma” (Luk. 8:18BW).

Bądźmy roztropni

Nieraz doświadczyliśmy tego, że będąc w jakimś obcym mieście pytaliśmy kogoś jak dojść lub dojechać do danej ulicy? Często ludzie nie wiedząc w jakim kwadracie miasta znajduje się dana ulica, jedni kierowali w lewo, inni w prawo. Podobnie ma się rzecz z wykładem Biblii. Pewnego razu idąc ulicą na małym placu zauważyłem człowieka, który przemawiał do kilku osób. Kiedy podszedłem bliżej zauważyłem, że w rękę trzymał Biblię. Nie mogłem takiej okazji przepuścić. Ludzie słuchali go z zainteresowaniem, ponieważ nawiązywał do koronawirusa. Podszedłem i pochwaliłem go za odwagę. Mam nadzieję że głosisz Słowo Boże, nie ludzkie? Z uśmiechem na twarzy przytaknął, że głosi tylko Słowo Boże.

Stałem obok i słuchałem tego co mówił. Po kilkunastu minutach, zapytałem go, dlaczego nic nie mówi o Panu Jezusie? Odpowiedział, że wierzy w Jezusa. Odpowiedziałem mu, że musimy się pilnować aby nie być tymi o których pisze (Jakub 2:19 BP). „Ty wierzysz, że Bóg jest jeden? - Dobrze czynisz; ale demony też wierzą i drżą”.

Na tym żniwnym polu spotkamy tych, którzy bardzo przeszkadzają, tak jak Panu Jezusowi: „A w synagodze był człowiek, opętany przez ducha nieczystego, który zawołał głośno: Ach, cóż mamy z tobą,

Jezusie Nazareński? Przyszedłeś nas zgubić? Wiem, kim Ty jesteś. Święty Boży” (Luk. 4:32,33BW). Opętanego spotkał tam, gdzie najmniej można było się go spodziewać. Diabeł nie znosi tego, kiedy wchodzimy na jego terytorium ze Słowem Bożym, i z nadzieją na zbawienie. Będąc przy głosie zapytałem kaznodzieję – a kim jest dla ciebie Jezus? Bez głębszego namysłu odpowiedział, że Jezus, to archanioł Michał.

„Wszystko do dowodzi, że Syn Boży był znany jako Michał, zanim przyszedł na ziemię, i że jest znany pod tym imieniem po powrocie do nieba, gdzie przebywa jako wyniesiony do chwały duchowy Syn Boży”.

Prowadzenie rozmów na podstawie Pism s 132 ak. 2

Prosiłbym abyś nie cytował żadnych ksiąg, ani wniosków i swej logiki. W Biblii zawarte są wszelkie pytania i odpowiedzi. Odpowiedział mi, że w tej książce jest to samo co w Biblii, tylko poukładane tematycznie.

To ciekawe odpowiedziałem! A gdzie jest zapisane w Biblii to co przed chwilą odczytałeś z tej książki? Jestem po lekturze Nowego Testamentu i nigdzie nie wyczytałem, aby któryś z apostołów coś takiego głosił.

Apostoł Paweł kiedy został powołany - spytał: „Kto jesteś, Panie? Usłyszał odpowiedź: „Ja jestem Jezus, którego ty prześladowasz” (Dzieje 9:5 BW).

Jezus nie odpowiedział, Szawłowi, jestem Michał, choć wg twojej teorii tak powinien powiedzieć. Coś tu nie gra? Chyba nie chcesz powiedzieć, że Pan Jezus oszukał Pawła? Nic nie odpowiedział.

„Gdzie nie ma rozważi, tam nawet gorliwość nie jest dobra” (Przyp. 19:2 BW). „On nas uzdolnił, byśmy byli sługami Nowego Przymierza, które nie opiera się już na literze, lecz na Duchu: litera bowiem zabija, a Duch ożywia” (2 Kor. 3:6 BW). Sama gorliwość i wiedza to za mało. Widzę, że masz gorliwość i znasz literę swoich nauczycieli, ale chyba trochę brakuje nauczania Biblii.

Czyją naukę głosisz?

Z pewnością wiesz, że nawrócenie Żydzi i poganie „trwali w nauce apostoelskiej i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach” (Dzieje 2:42 BW). A ty w czyjej nauce trwasz? Zdecydowanie odpowiedział: W 1914 roku Jezus ustanowił niewolnika wiernego, który daje pokarm na cza słuszny. Tenże niewolnik wydaje miliony czasopism, Przekładów Biblii etc.

Czyli podaje wam literę, a nie Ducha? Próbowałem się wtrącić, ale on nie zważał na moje słowa i kontynuował dalej:

„Kto więc jest tym sługą wiernym i roztroptym, którego pan postawił nad czeladzią swoją, aby im dawał pokarm o właściwej porze? Szczęśliwy ów sługa, którego pan jego, gdy przyjdzie, zastanie tak czyniącego. Zaprawdę powiadam wam, że postawi go nad całym mieniem swoim” (Mat. 24:45-47BW).

Drogi kaznodziejo z tej przypowieści z postawionego tam pytania: „Kto rzeczywiście jest niewolnikiem wiernym i roztroptym?”. Uczyniłeś fundament swej drogi. Apostoł Paweł pod natchnieniem Bożym zapisał: „I tak ustanowił Bóg w Kościele naprzód apostołów, po wtóre proroków, po trzecie nauczycieli, a następnie tych, któ-

rzy mają moc czynienia cudów, potem tych, którzy uzdrawiają, którzy wspierają pomocą, którzy rządzą, którzy przemawiają różnymi językami. Czyż wszyscy są apostołami? Czy wszyscy prorokują? Czy wszyscy są nauczycielami? Czy wszyscy mają moc czynienia cudów? Czy wszyscy posiadają łaskę uzdrawiania? Czy wszyscy przemawiają językami? Czy wszyscy potrafią je tłumaczyć? Lecz wy starajcie się o większe dary, a ja wam wskażę drogę jeszcze doskonalszą.” (1 Kor. 12:28-31 BWP).

To prawda odrzekł, że Bóg ustanowił: apostołów, proroków, nauczycieli, duszpastery i ewangelistów, ale wraz z ich śmiercią, zaniknęły wszelkie dary. A gdzie to jest napisane?

Zaczął gorączkowo kartkować w swej Biblii.

Odpowiedziałem mu. Nie znajdziesz takiego wersetu. To wszystko przeminie wtedy: „Gdy zaś przyjdzie to, co jest doskonałe, zniknie to, co jest tylko częściowe” (1 Kor. 13:10BWP). Życie apostoła Pawła świadczy, że za jego dni nie nastąpiła doskonałość: „Ciągłe bowiem jesteśmy wydawani na śmierć z powodu Jezusa, aby życie Jezusa było widoczne w naszym śmiertelnym ciele” (2 Kor. 4:7-11BWP).

Z pewnością i dziś nie ma doskonałości. Nastanie ona wraz z paruzją Chrystusa: „Nasza ojczyzna jest w niebie i stamtąd oczekujemy przyjścia Pana naszego, Jezusa Chrystusa. On to właśnie przemieni nasze ciało przemijające w ciało chwalebne, podobne do Jego ciała. Dokona zaś tego potęgą, jaką może poddać pod swoją władzę wszystko, co istnieje” (Filip. 3:20, 21 BWP).

Głęboko się zamyślił, ale z pomocą przyszła mu niewiasta, która prawdopodobnie była jego żoną. Otworzyła wcześniej podaną mu książkę na jakiejś stronie, ale nie skorzystał z niej. Szukał czegoś w

pamięci. Widać, że był człowiekiem bogobojnym, dlatego ważył słowa. Po drugie obok niego stali też jego współwyznawcy i wiedział co go czeka, gdyby przyznał mi rację. Prawdę mówiąc nie mnie, ale Biblii, ponieważ cały czas się nią posługiwałem.

Przerwałem jego wewnętrzną walkę i poprosiłem o przeczytanie całego tekstu z (Mat. 24: 45-51). Ponieważ macie zwyczaj odczytywać tylko to co pasuje waszym przywódcom, ale kontekst nie pozwala na prywatne komentarze. Pan Jezus tę przypowieść podał w eschatologicznym rozdziale dotyczącym Jego Paruzji.

Kiedy przyjdzie po raz wtóry, zostanie sługę dobrego i złego. Każdy będzie musiał opowiedzieć się po jakiejś ze stron. Neutralnych tam nie będzie. Powiedziałeś, że dobrego Jezus nagrodił w 1914 roku. A co się stało ze złym sługą w 1914 roku skoro jednocześnie miała być nagroda i kara jak czytamy?

„Jeśli by zaś ów zły sługa rzekł w sercu swoim: Pan mój zwleka z przyjściem, i zaczęłyby bić współsługi swoje, jeść i pić z pijakami, przyjdzie pan sługi owego w dniu, w którym tego nie oczekuje, i o godzinie, której nie zna. I usunie go, i wyznacz mu los z obłudnikami; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów”. (Mat. 24:48-51)

Biblia powtarza każdą naukę w różnych okresach i to przez różnych pisarzy, aby nie można było nią manipulować. Pan Jezus też kilkakrotnie omawiał dany temat. Kiedy mówił o służbie dobrem i złym, wyjaśniał przypowieść o kłoku i pszenicy: „Rola zaś, to świat, a dobre nasienie, to synowie Królestwa, kłok zaś, to synowie Złego. A nieprzyjaciół, który go posiał, to diabeł, a żniwo, to koniec świata, żęncy zaś, to aniołowie. Jak tedy zbiera się kłok i pali w ogniu, tak będzie przy końcu swia-

ta. Syn Człowieczy pośle swoich aniołów i zbiorą z Królestwa jego wszystkie zgorzienia, i tych, którzy popełniają nieprawość, i wrzucą ich do pieca ognistego; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów” (Mat. 13: 36-43 BW).

Prościej chyba nie idzie wytłumaczyć tej wytłumaczonej przypowieści: „Żniwo to koniec świata, żęncy to aniołowie. Tak będzie przy końcu świata. Syn Człowieczy pośle swoich aniołów i zbiorą z Królestwa jego wszystkie zgorzienia. Oddzielenie kłoku od pszenicy odbędzie się w tym samym czasie.

A zatem Pan Jezus jeszcze nie przyszedł? Zgadza się z tym apostoł Paweł? „A wam, uciskany, dać odpoczniecie wspólnie z nami, gdy się objawi Pan Jezus z nieba ze zwiastunami mocy swojej, w ogniu płomienistym, wymierzając karę tym, którzy nie znają Boga, oraz tym, którzy nie są posłuszni ewangelii Pana naszego Jezusa. Poniosą oni karę: zatracenie wieczne, oddalenie od oblicza Pana i od mocy chwały jego” (2 Tes. 1:7-9; Obj. 1:7).

Czasy pogan

Nie mając żadnej odpowiedzi, zarzucił mi, że nie rozumiem 1914 roku, bo wtedy skończyły się czasy pogan. Jeśli się mylę, to popraw mnie, albowiem Biblia służy *do nauki i wykrywania błędów*.

Odpowiedziałem mu, że mnie interesuje tylko wykład biblijny, a nie wnioski.

Na swoją obronę odczytał poniższy werset: „I padną od ostrza miecza, i zostaną wprowadzeni jako jeńcy do wszystkich narodów; a Jerozolima będzie deptana przez narody, aż się dopełnią wyznaczone czasy narodów” (Łuk. 21:24BT).

I co wynika z tego wersetu?

Odpowiedział, że w 1914 roku skończyły się czasy pogan! Przyjacielu, czy Jezus w tym wersecie nawiązał do przeszłości, czy do **przyszłości**? Stanowczo mi odpowie-

dział, że ten czas rozpoczął się 607 r. p.n.e.!

Przyjacielu jeszcze nikt podniesionym głosem nie wykrzyczał prawdy. A jak brzmi ten werset wg waszej Biblii? Odciągał się z odczytaniem. Przyznasz, że Pan Jezus nie mówił tu o przeszłości, ale o przyszłości?

Widzę, że jesteś szczerym człowiekiem. Pamiętajmy jednak, że zbawienie jest w Panu Jezusie, a nie w żadnej organizacji, czy kościele. Mówisz, że 607 roku rozpoczęły się czasy pogan i powołujesz się na ten werset (Dan. 4:20). „Wyrąbacie drzewo i zniszczcie je, tylko pień jego korzeni pozostawcie w ziemi aż nie upłynie nad nim siedem okresów czasu”.

Zburzenie historyczne Jerozolimy miało miejsce 586 roku p.n.e. Po drugie w tym samym proroctwie Bóg odpowiedział kogo dotyczyło opisane tam drzewo: „**Drzewem**, które ujrzałeś, jak rosło i stało się potężne, tak że wysokość jego sięgała nieba i że było widoczne na całej ziemi, którego liście były piękne, a owoce obfite, na którym było pożywienie dla wszystkich, pod którym przebywały zwierzęta lądowe i na którego gałęziach gnieździły się ptaki powietrzne - **jesteś ty, o królu**. Wzrosłeś i stałeś się potężny, a wielkość twoja wzrastała i sięgała aż do nieba, panowanie zaś twoje aż po krańce świata” (Dan. 4:17-19BW).

Drzewem tym był król babiloński - Nabuchodonozor. Co on miał wspólnego z Jezusem i chrześcijaństwem? Nie! Nie wiem czy wiesz, że założyciel waszego ruchu CH. T. Russell zapowiadał przyjście Jezusa, na 1874 i powoływał się Dan 12:7-13).

Kiedy minął ten zapowiadany rok 1874 i następca Russell zmienił to wydarzeni na rok 1925, a potem wrócił do 1914. Od tego roku minęło 106 lat. Zmarło pokolenie 1914, które miało zobaczyć wasz nowy

świat. Pan Jezus mówił o **czasie przyszłym**, o czym świadczą jego słowa: *I padną od ostrza miecza. Zostaną uprowadzeni jako jeńcy do wszystkich narodów; a Jerozolima będzie deptana przez narody, aż się dopełnią wyznaczone czasy narodów*”. (Łuk. 21:24)

Mateusz rozbudował to co zapisał Łukasz: „Jeruzalem, Jeruzalem, które zabijasz proroków i kamieniujesz tych, którzy do ciebie byli posłani, ileż to razy chciałem zgromadzić dzieci twoje, jak kokosz zgromadza pisklęta swoje pod skrzydła, a nie chcieliście! Oto wam dom wasz pusty zostanie.

„Albowiem powiadam wam: „Nie ujrzycie mnie *odtąd*, aż powiecie: *Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pańskim*.” (Mat. 23: 37-39 BW). Proroctwo z (Łuk. 21:24) rozpoczęło się w 70 roku n.e. Wtedy Izrael został rozproszony na cały świat. „*Oto wam dom wasz pusty zostanie*. Stanie się to dopiero w wielkim ucisku:

„Wywiodę was spośród narodów, wyprowadzę was z powrotem z krajów, wśród których zostaliście rozproszeni, mocną ręką, wyciągniętym ramieniem i ze strasznym gniewem. Poprowadzę was na pustynię tych narodów i będę was sądził przed moim obliczem. Podobnie jak sądziłem waszych przodków na pustyni ziemi egipskiej, tak i was sądzić będę - wyrocznia Pana Boga. Przeprowadzę was pod różgą i sprawię, że zostaniecie nieliczni” (Ez. 20: 34-37BT).

Kiedy Jezus przyjdzie po raz wtóry na *obłokach niebieskich*, **ujrzy go wszelkie oko** (Obj. 1:7).

Nie ma wczorajszej i jutrzejszej prawdy Zarzucił mi, że nie uznaje tego, że w słusznym czasie Bóg daje *nowe światło*. Zapytałem - czy takie praktyki są opisane w Biblii? Odpowiedział twierdząco. To pokaż mi choć jeden przykład. Nie pamiętam odpowiedział, bo takiej metody niema.

„Ścieżka sprawiedliwych jest jak światłość poranka, blask jej coraz bardziej jaśnieje aż do białego dnia” (Przyp. 4:18 BP).

Tu Salomon opisuje ścieżkę sprawiedliwych, a nie dozowanie nauk. Kontekst tego fragmentu ostrzega: „Na drogę bezbożnych nie wchodzi i nie kroczy drogą złych ludzi! Unikaj jej i nie wchodzi na nią; odwróć się od niej i omiń ją! Bo nie zasną, dopóki nie popelnia czegoś złego, a sen ich odleci, jeżeli nie doprowadzą kogoś do upadku” (Przyp. 4:14-16BW).

Nie każdy kto przychodzi do nas z Biblią niesie nam prawdę. Powiedziałeś wcześniej, że dobry sługa daje pokarm na czas słuszny. Czy wg ciebie po śmierci apostołów nie było bogobojnych ludzi, u których mówi Pan Jezus? „Jeżeli wytrwacie w słowie moim, prawdziwie uczniami moimi będziecie i poznacie prawdę, a prawda was wyzwolodzi” (Jan 8:31,32BW).

Pan Jezus nie mówi tu o jakiejś instytucji, czy organizacji, ale o bogobojnych szczerych ludziach. Przez XIX wieków za głoszenie nauk biblijnych groziła im utrata życia. Nie organizowali wielkich kongresów. „Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mat. 18:20 BT). A zatem Bóg przez wieki miał na ziemi dobrych i złych sług i każdy wierny uczeń Chrystusa jest dobrym sługą.

Jak Bóg objawiał prorocтва?

Ponad 4000 lat temu za dni Abrahama i jego potomków po raz pierwszy Bóg wskazał, że od czwartego syna Jakuba: „Nie oddali się berło od Judy ani buława od nóg jego, aż przyjdzie władca jego, i jemu będą posłuszne narody” (Rdz. 49:10 BW).

Około 800 lat przed naszą erą Ozeaszowi Bóg powiedział: „Miłowałem Izraela, gdy jeszcze był dzieckiem, i syna swego we-

zwałem z Egiptu” (Oz. 11:1BW). Kiedy Herod nastawał na życie Jezusa, Józef z Marią i Jezusem musieli schronić się w Egipcie. Za dni proroka Micheasza około roku 770 p.n.e Bóg objawił, że Mesjasz pojawi się w Betlejem „Ale ty, Betlejemie Efrata, najmniejszy z okręgów judzkich, z ciebie mi wyjdzie ten, który będzie władcą Izraela” (Mich. 5:1,2BW).

Choć Józef z Marią mieszkali w Nazarecie to dekret królewski o spisie ludności był wydanym przed narodzeniem Jezusa, dlatego udali się do Betelem, skąd pochodzili.

Choć wszystkie prorocтва niejako stały w poprzek do rzeczywistości. Józef musiał iść na spis ludności do Betlejem. Uciekać do Egiptu. A po śmierci Heroda wrócił do Nazaretu: zamieszkał w mieście zwanym Nazaret, aby się spełniło, to co powiedziano przez proroków: „iż Nazarejczykiem nazwany będzie” (Mat. 2:23 BW).

Nie potrzebne było żadne nowe światło, ani mnóstwa komentarzy. Wystarczyło je odczytać i czekać na wypełnienie. Jeśli zachodziła taka potrzeba, to Bóg przez anioła zwiastował Marii i Józefowi. „Tak i Chrystus, raz ofiarowany, aby zgładzić grzechy wielu, drugi raz ukaże się nie z powodu grzechu, lecz ku zbawieniu tym, którzy go oczekują” (Hebr. 9:28BW).

Jezus urodził się w ciele, w Betlejem i wypełniło się na Nim około 300 prorocत्व. Od Jego cudownego poczęcia, życia, śmierci i zmartwychwstania i wstąpienia do nieba. Drugi raz ukaże się nie z powodu grzechu, lecz ku zbawieniu tym, którzy go oczekują - widzialnie.

„A temu, który ma moc utwierdzić was według ewangelii mojej i zwiastowania o Jezusie Chrystusie, według objawienia tajemnicy, przez długie wieki milczeniem pokrytej, ale teraz objawionej i przez pisma prorockie według postanowienia

wiecznego Boga obwieszczanej wszystkim narodom, żeby je przywieść do posłuszeństwa wiary” (Rzym. 16:25,26; Hebr. 6:1,2 BW). „Gdyż oznajmił mi wam moc i powtórnie przyjdzie Pana naszego, Jezusa Chrystusa, nie opierając się na zręcznie zmyślonych baśniach, lecz jako naoczni świadkowie jego wielkości” (2Piotra 1:16; Dan. 10:12, 13 BT).

Okres wielkiego ucisku

Prorok Daniel dostał słowo od Boga, które dotyczyło *wielkiego ucisku*. Na te słowa powołał się Pan Jezus: „Gdy więc ujrzyście na miejscu świętym ohydę spustoszenia, którą przepowiedział prorok Daniel - kto czyta, niech uważa - wtedy ci, co są w Judei, niech uciekają na góry; kto jest na dachu, niech nie schodzi, aby co związać z domu swego; a kto jest na roli, niech nie wraca, by zabrać swój płaszcz. Bieda też kobietom brzemiennym i karmiącym w owych dniach.

Módlcie się tylko, aby ucieczka wasza nie wypadła zimą albo w sabat. Wtedy bowiem *nastanie wielki ucisk*, jakiego nie było od początku świata aż dotąd, i nie będzie. A gdyby nie były skrócone owe dni, nie ocalałaby żadna istota, lecz ze względu na wybranych będą skrócone owe dni.” (Mat. 24:15-22BW).

Niektórzy czytelnicy Biblii myślą *wielki ucisk z wieloma uciskami*. O wielkim ucisku Pan Jezus mówi raz (Mat. 24:21). Który będzie trwał 3,5 roku (Obj. 13:5; Dan 7:25). Natomiast o różnego rodzaju uciskach mówi kilkadziesiąt razy np. „gdy przychodzi **ucisk** lub prześladowanie dla słowa, wnet się gorszą” (Marka 4:17BW). „Gdy przychodzi **ucisk** lub prześladowanie dla słowa, wnet się gorszy” (Mat. 13:21) „Na świecie ucisk mieć będziecie, ale ufajcie, Ja zwyciężyłem świat” Jana 16:33 BW). Kto wyznacza różne daty związane z proroctwami, staje się fałszywym proro-

kiem. „Otóż, gdy ów prorok będzie mówił w imię PANA, a to się nie sprawdzi ani nie nastąpi, to znaczy, że PAN tego nie powiedział, lecz ów prorok przemawiał przez własną pychę. Nie musisz się go bać” (5 Mojż. 18:22EŚP).

Mój rozmówca upierał się, że pewne nauki miały być dopiero zrozumiane w czasach końca. Odpowiedziałem mu słowami Pana Jezusa: „Powiadam wam, że wy, którzy poszłście za mną, przy odrodzeniu, gdy Syn Człowieczy zasiądzie na tronie chwały swojej, zasiądziecie i wy na dwunastu tronach i będziecie sędzić dwanaście pokoleń izraelskich” (Mat. 19:28 BW).

Nastąpiła chwila milczenia. Jedna ze słuchaczek podała mu książkę, która jest fachowo opracowana, szkoda tylko, że cały czas podważa Biblię i jest już nieaktualna. Ów niewolnik dwa razy sam podważył swoje teorie o pokoleniu roku 1914 (w 21/1995 i w 2014). Tym samym podważył rok 1914, ale boi się o tym pisać bo ten rok jest fundamentem jego wszelkich tez.

Widzisz jak spójna jest Biblia. Naruszenie jakiegokolwiek tematu od razu narusza każdy inny. Upada następna wasza teoria o niewidzialnym powtórny przyjsciu Jezusa. Straceniu czasu etc. Widzę na pańskiej twarzy głęboką walkę z tym czego pana nauczono, a tym co mówi Słowo Boże, które cię dotyczy.

Jak widziałeś nie komentowałem Biblii, ale nią odpowiadałem. Niewiasta, która wcześniej podała mu książkę: zaproponowała przerwanie tej dyskusji, która do nikąd nie prowadzi. Jest pani w wielkim błędzie. Ponieważ ona prowadzi do znalezienia odpowiedzi biblijnych.

Pewnie nie obce są pani te słowa: „Daremnie mi jednak cześć oddają, głosząc nauki, które są nakazami ludzkimi” (Mat. 15:9. Chciałbym abyśmy jeszcze trochę wrócili do Jezusa, czy teraz w niebie nazywa się Michał? Czy - Jezus?

Teza, antyteza, synteza

Spotkanie z tekstem biblijnym budzi rozmaite uczucia. Raz pojawia się radość, a nieraz strach i niepokój. Czytając próbujemy od razu formować własną tezę, nie wiedząc o tym, że dana teza jest już wytłumaczona w Biblii.

Często zbyt pochopnie wyciągamy wnioski. Każdy z nas ma różne wrażliwości. Jedni zakochają się w poetyckich Psalmach, inni w bardziej tragicznych Księgach eschatologicznych i wydarzeniach wielkiego ucisku. Spotkamy tam obce dla nas słowa, ale nie przejmujemy się tym, ponieważ one są tłumaczone w kontekście.

Bez względu na to, czy zostały spisane w poezji czy prozie. Wszystkie Księgi zmierzają do jednego, do prorocत्व związanych z Chytrusem. Do spinania tej Księgi Bóg użył ludzi wykształconych i prostych. Premiera Egiptu – Mojżesza. Dawida jako króla i pasterza. Piotra jako rybaka. Tę Księgę spisywało około 40 ludzi.

Choć tę Księgę posiadam w wieku 23 lat, zawsze darzyłem ją wielką świętością. Po trzech dniach jej czytania, uważałem, że znam prawie odpowiedź na każde pytanie – oczywiście moja diagnoza była błędna. Po 50 latach czytania tej wspaniałej Księgi, kiedy ktoś o coś mnie pyta, staram się nie odpowiadać wprost. Ale poroszę o odczytanie poszczególnych wersetów, oczekując komentarza od mego rozmówcy, ponieważ pragnę też od innych się uczyć.

Przy posługiwaniu się tą Księgą powinniśmy zapomnieć słowa „ja”, a zastąpić je słowem Bóg. Nie zapominając o dobrej radzie, jakiej udzielił nam apostoł Paweł: „Gdyby ktoś mniemał, że coś wie, to jeszcze nie wie, jak wiedzieć należy” (1 Kor. 8:2 BT). Apostoł Paweł jako starannie wykształcony rabin, najbardziej cenił sobie łaskę, pamiętając: „że wiedza wbija w

pychę, miłość zaś buduje”. „To bowiem, co jest głupstwem u Boga, przewyższa mądrością ludzi, a co jest słabe u Boga, przewyższa mocą ludzi. Przeto przypatrzcie się, bracia, powołaniu waszemu! Wielu tam mędrców według oceny ludzkiej, niewielu możnych, niewielu szlachetnie urodzonych. Bóg wybrał właśnie to, co głupie w oczach świata, aby zawstydzić mędrców, wybrał to, co niemocne, aby mocnych poniżyć” (1 Kor. 1:25-27BT).

Z tej Księgi nauczyłem się: „że Wszystko zaś sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu tak, jak chce” (1 Kor. 12:11). Nauczyłem się mówić nie wiem, nie rozumiem. Niestety nigdy nie brakuje ludzi, którzy ogłaszają, że tylko oni mają prawo do jej wykładani. Ale jedynym nauczycielem był i jest: „Duch Prawdy, [który] pozwoli wam zrozumieć całą prawdę. Nie będzie On bowiem mówił od siebie, lecz przekaże wam wszystko, co usłyszy, i objawi wam rzeczy przysze” (Jan 16:13 BWP).

Wielu ludzi pyta, ale w gruncie rzeczy nie interesuje ich biblijna odpowiedź. Próbuja nas ośmieszyć. Dla takich mamy odpowiednie rady: „Nie odpowiadaj głupcowi według jego głupoty, abyś się nie upodobił do niego” (Przyp. 26:4BT). „Odpowiedz głupcowi według jego głupoty, aby nie wydawało mu się, że jest mądry” (Przyp. 26:4BT).

Wiele religii podzieliło ludzi na świeckich i konsekrowanych. Na laików i duchownych. Ziemskich i niebiańskich, zapominając o słowach Chrystusa, który powiedział „wszyscy braćmi jesteście”. Ostrzegając: „Wiedzie, iż książęta narodów nadużywają swej władzy nad nimi, a ich możni rządzą nimi samowolnie. Nie tak ma być między wami; ale ktokolwiek by chciał między

wami być wielki, niech będzie sługą waszym. I ktokolwiek by chciał być między wami pierwszy, niech będzie sługą waszym. Podobnie jak Syn Człowieczy nie przyszedł, aby mu służyło, lecz aby służył i oddał życie swoje na okup za wielu” (Mat. 20:25-28BW). Dlatego nie każdy kto przychodzi do nas z Pismem Świętym, głosi Jego naukę, ale wybiera wersety, które mają poprzeć jego tezę.

Teza Biblijna

Każdy może postawić swoją tezę. Ale powinniśmy obronić ją Słowem Bożym. Na samym początku naszej rozmowy powiedziałeś, że Jezus gdy poszedł do nieba przyjął imię Michał. Na jakich tekstach biblijnych oparłeś to twierdzenie?

Na moje pytanie odczytał poniższy akapit ze swej książki, która jest dla Świadka Jehowy tym, czym dla katolika katechizm:

„W 1 Tesaloniczan 4:16 rozkaz Jezusa Chrystusa o rozpoczęciu zmartwychwstania nazanego „głosem archanioła”. Zaś Judy 9 mówi, że archaniołem jest Michał. Czy byłoby właściwe przyrównanie rozkazującego głosu Jezusa do głosu kogoś obdarzonego mniejszą władzą? A zatem logicznie rzecz biorąc, archaniołem Michałem jest Jezus Chrystus. (Ciekawe, iż słowo „archanioł” nigdy nie występuje w Piśmie Świętym w liczbie mnogiej, co nasuwa wniosek, że jest tylko jeden archanioł)”.

„Wszystko do dowodzi, że Syn Boży był znany jako Michał, zanim przyszedł na ziemię, i że jest znany pod tym imieniem po powrocie do nieba, gdzie przebywa jako wyniesiony do chwały duchowy Syn Boży”.

Prowadzenie rozmów na podstawie Pism s 132 ak. 2

Przypomniałem mu, że już uzgodniliśmy, że nie interesują nas niczyje wnioski, czy logika. Ponieważ mnożące się religie powstają z wniosków, a nie z tekstów biblijnych. Jakże często ktoś odczytuje werset biblijny i pyta nas: Co Jezus chciał powiedzieć w tym wersecie? Odpowiedź jest

tylko jedna, to co powiedział, a apostołowie zapisali. Jeśli wg nas tekst jest niejasny, niepełny, szukajmy innych fragmentów w Biblii dotyczących tego samego tematu, które dadzą nam pełen obraz.

Nie zapominamy, że Stare Przymierze, dotyczyło tylko Żydów. Nowe Przymierze dotyczy wszystkich, którzy uwierzą Chrystusowi i w Chrystusa. „Albowiem On jest pokojem naszym, On sprawił, że z dwojga jedność powstała, i zburzył w ciebie swoim stojącą pośrodku przegrodę z muru nieprzyjaźni, On zniósł zakon przykazań i przepisów, aby czyniąc pokój, stworzyć w sobie samym z dwóch jednego nowego człowieka i pojednać obojga z Bogiem w jednym ciebie przez krzyż, zniweczywszy na nim nieprzyjaźń” (Ef. 2:14-16BW).

Niestety wielu łączy te *Przymierza* z których powstają karkołomne teorie, które z czasem muszą upaść. Pewni ludzie ze Starego Przymierza wybrali sobie błogosławieństwo w postaci dóbr materialnych.

Pan Jezus zmienił to je o 180 stopni. „Nie martwcie się więc mówiąc: Co będziemy jedli? Co będziemy pili? Czym się przyodziewemy” (Mat. 6:31 BWP). „Lecz Jezus powiedział do niego: Lisy mają swoje nory, a ptaki gniazda. Tylko Syn Człowieczy nie ma gdzie głowy skłonić” (Łuk. 9:58BWP).

W szukaniu odpowiedzi, opieramy się tylko na nieskażonym tekście biblijnym, tak samo jak to czynił Pan Jezus i apostołowie. Kiedy Jezusa pytali się o Jana Chrzciciela, odpowiedział im prorocstwem (Iz. 40:3). „On jest tym, o którym **napisano**: Oto wysyłam mego posłańca przed Tobą, aby przygotował Twoją drogę przed Tobą” (Łuk. 7:27BW).

Wracając do tego co odczytałeś z tej książki, prosiłem cię abyś obronił to Słowem Bożym. Ale on odpowiedział mi, że tego

nie da się obronić jakimś werselem, ale wnioskami jakie z tego wynikają. Odrzucamy ludzkie wnioski, jeśli nie znajdziemy w Biblii poparcia dla swoje tezy.

Antyteza

Skoro moja teza upada w nauczaniu biblijnym, musimy znaleźć wersety, które poprą nauczanie biblijne. Nie zapominamy o tej zasadzie, że: „Całe Pismo przez Boga jest natchnione i pożyteczne do **nauki**, do **wykrywania błędów**” (2 Tym. 3:16BW). To nie moje, ani twoje, tylko Pismo ma rację.

Archaniół Michał u proroków

Powiedziałeś, że Jezus jest archaniołem Michałem. Dlatego powinniśmy poszukać wszystkie wersety, które mówią o archaniele Michale. Prorok Daniel dwa razy wspomina o nim:

Po pierwsze:

Starajmy się odszukać te wersety w różnych przekładach Biblii „wtedy Michał, pierwszy z aniołów” (Dan. 10:13ESP). „Oto Michał, pierwszy z książąt,” (Dan. 10:13 BP). „a oto przybył mi z pomocą Michał, jeden z najprzedniejszych książąt” (PNŚ).

Celowo odwołałem się do trzech przekładów, w tym i do waszego. Czytamy tam, że Michał występuje w randze archanioła, lub księcia anielskiego: We wszystkich przekładach mamy te same określenia: *Pierwszy z aniołów, pierwszy z książąt, lub z najprzedniejszych książąt*.

Wszystkie przekłady piszą, że archaniół Michał to: **jeden z** - czyli nie jedyny. Jest ich więcej. Ale Biblia podaje tylko aniołów, którzy wykonują polecenie Boga.

Wszystkie przekłady Biblii nazywają archanioła aniołem. „A do którego z aniołów powiedział kiedy: Siądź po prawicy mojej, aż położę nieprzyjaciół twoich jako podnózek stóp twoich” (Hebr. 1:13; Mat. 22:44).

Biblia jasno odróżnia anioła, od Syna Boga Jezusa Chrystusa. „On jest obrazem Boga niewidzialnego, pierwotnym wszelkiego stworzenia, ponieważ w nim zostało stworzone wszystko, co jest na niebie i na ziemi, rzeczy widzialne i niewidzialne, czy to trony, czy panowania, czy nadziemskie władze, czy zwierzchności; wszystko przez niego i dla niego zostało stworzone. On też jest przed wszystkimi rzeczami i wszystko na nim jest ugruntowane, On także jest Głową Ciała, Kościoła; On jest początkiem, pierwotnym z umarłych, aby we wszystkim był pierwszy” (Kol. 1:15-18 BW).

„Ostatnio, u kresu tych dni, przemówił do nas przez Syna, którego ustanowił dziedzicem wszechrzeczy, przez którego także wszechświat stworzył. On, który jest odbłaskiem chwały i odbiciem jego istoty i podtrzymuje wszystko słowem swojej mocy, dokonawszy oczyszczenia z grzechów, zasiadł po prawicy majestatu na wysokościach i stał się o tyle możniejszym od aniołów, o ile znamienitsze od nich odziedziczył imię. *Do którego bowiem z aniołów powiedział kiedykolwiek: Tyś jest Synem moim, Jam cię dziś zrodził?* I znów: Ja mu będę ojcem, a on będzie mi synem?” (Hebr. 1:2-5BW).

„Tak i Chrystus nie sam sobie nadał godność arcykapłana, lecz uczynił to Ten, który do niego powiedział: Jesteś moim Synem, dzisiaj zrodziłem ciebie” (Hebr. 5:5BW). „Proś mnie, a dam ci narody w dziedzictwo I krańce świata w posiadanie. Rozgromisz je berłem żelaznym, Roztłuczesz jak naczynie gliniane” (Ps. 2:7-9).

Po drugie:

Prorok Daniel nie przypisał tych zdań archaniołowi Michałowi, ale zapisał, że: „W owym czasie powstanie Michał, wielki książę, który jest **orędownikiem synów**

twojego ludu, a nie zrodzony tak jak Jezus” (Dan. 12:1aBW). Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że ludem wybranym byli Żydzi. „Gdyż ty jesteś świętym ludem Pana, Boga twego. Ciebie wybrał Pan, Bóg twój, spośród wszystkich ludów na ziemi, abyś był jego wyłączną własnością” (5 Mojż. 7:6BW).

Po trzecie:

Archanioł Michał będzie miał konkretne zadanie podczas wielkiego ucisku. Na te słowa powołał się Pan Jezus: „a nastanie czas takiego ucisku, jakiego nigdy nie było, odkąd istnieją narody, aż do owego czasu” (Dan. 12:1 b BW). W owym to czasie wybawiony będzie twój lud, każdy, kto jest wpisany do księgi żywota” (Dan. 12:1 b BW).

Proroctwa są zapisywane jako dokonane, ale dopiero przez Boga w wyznaczonym czasie, dlatego Biblia podaje je w czasie przeszłym:

Następne zadanie wyznaczone archaniołowi Michałowi i jego aniołom: „I wybuchła walka w niebie: **Michał** i aniołowie jego stoczyli bój ze smokiem. I walczył smok i aniołowie jego, lecz nie przemógł i nie było już dla nich miejsca w niebie. I rzucony został ogromny smok, wąż starodawny, zwany diabłem i szatanem, który zwoździ cały świat; rzucony został na ziemię, zrzućeni też zostali z nim jego aniołowie. I usłyszałem donośny głos w niebie, mówiący: Teraz nastąpi zbawienie i moc, i panowanie Boga naszego, i władztwo Pomażnika jego, gdyż rzucony został oskarżyciel braci naszych, który dniem i nocą oskarżał ich przed naszym Bogiem. A oni zwyciężyli go przez krew Baranka i przez słowo świadectwa swojego, i nie umiłowali życia swojego tak, by raczej je obrać niż śmierć. Dlatego weselcie się, niebiosy, i wy, którzy w nich mieszkacie. Lecz biada ziemi i morzu, gdyż zstąpił do was diabeł palający wielkim gniewem, bo wie, iż

czasu ma niewiele” (Obj. 12:7-12BW). Michał w tym wydarzeniu nie został nazwany archaniołem, ale kontekst wspomina naród wybrany, **którego jest on orędownikiem**. I w tym czasie wybawiony będzie twój lud, czyli Izrael, o czym czytamy:

„A gdy smok ujrzał, iż został rzucony na ziemię, zaczął prześladować niewiastę, która porodziła chłopczyka. I dano niewieście dwa skrzydła wielkiego orła, aby poleciała na pustynię na miejsce swoje, gdzie ją żywιά przez czas i czasy, i pół czasu, z dala od węża” (Obj. 12:13-18 BW).

Po czwarte

„A wielu z tych, którzy śpią w prochu ziemi, **obudzą się, jedni do żywota wiecznego, a drudzy na hańbę** i wieczne potępienie podczas widzialnej Paruzji Chrystusa pod koniec wielkiego ucisku (Dan. 12:2 BW).

Księga Daniela jest fundamentem, na którym Jezus i apostołowie rozbudowali to co ma się stać później. W Księdze Objawienia i Listach zostały objawione szczegóły wydarzeń i podają, że będą dwa zmartwychwstania.

Pierwsze podczas Paruzji Chrystusa: „A każdy w swoim porządku: jako pierwszy Chrystus, potem ci, którzy są Chrystusowi w czasie jego przyjścia” (1 Kor. 15:23 BW). Oraz drugie zmartwychwstanie zwane Sądem ostatecznym: (Obj. 20:5,6, oraz 11-15; Rzym. 2:14-16).

Księga Objawienia nie jest pisana chronologicznie, rozdział po rozdziale, ale merytorycznie. Treść w niej zawarta prowadzi do odczytania tej Księgi.

Czy Izrael został odrzucony na zawsze?

Mój rozmówca z zainteresowaniem słuchał, ale w pewnym momencie nawiązał do Izraela, że naród ten został odrzucony przez Boga! To prawda, ale czytamy na jak długo: „Oto wam dom wasz pusty zostanie.

Albowiem powiadam wam: Nie ujrzyście mnie odtąd, aż powiecie: Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pańskim” (Mat. 23:38,39 BW).

Apostoł Paweł uzupełnia tę wypowiedź: „A żebyście nie mieli zbyt wysokiego o sobie mniemania, chcę wam, bracia, odsłonić tę tajemnicę: zatwardziałość przyszła na część Izraela aż do czasu, gdy poganie w pełni wejdą, i **w ten sposób będzie zbawiony cały Izrael**, jak napisano: Przyjdzie z Syjonu wybawiciel i odwróci bezbożność od Jakuba. A to będzie przymierze moje z nimi, gdy zgładzę grzechy ich. Co do ewangelii, są oni nieprzyjaciółmi Bożymi dla waszego dobra, lecz co do wybrania, są umiłowanymi ze względu na praojców. Nieodwołalne są bowiem dary i powołanie Boże” (Rzym. 11:25-29BW).

Pozostaje synteza, czyli to co zostało się bez naszej ingerencji w tekście biblijnym.

Synteza

1. czas zmartwychwstania
2. Jedni drugich nie wyprzedzą
3. Przemienienie tych, którzy doczekają
4. Paruzji podczas zmartwychwstania
5. Jak długo będzie trwało
6. Jezus jest Panem

Z pewnością jako głosiciel zawsze kończysz modlitwę tymi słowami: „Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus” (1 Tym. 2:5PNŚ). Jak myślisz czy apostoł Paweł wiedział o tym, że Jezus miał ponoć zmienić swoje imię na Michał?

Chyba nie zaprzeczysz tego, że Pan Jezus powiedział prawdę Pawłowi, gdy ten zapytał kim jesteś? Odpowiedział – Jezus. A był już w niebie. Czyli ta teza upada.

Niewolnik aby obalić nauczanie proroków, Pana Jezusa i apostołów na celownik wziął (1 Tes. 4:13-18). Szczególnie interesuje go

wiersz 16 aby Jezusa **zdegradować do rangi archaniola**. Pamiętajmy o tym, że Biblia zawsze kiedy mówi o Paruzji Chrystusa, w tym samym czasie mówi o pierwszym zmartwychwstaniu. Pierwszy zmartwychwstał Jezus jak czytamy: „A każdy w swoim porządku: jako pierwszy Chrystus, potem ci, którzy są Chrystusowi w czasie jego przyjścia” (1 Kor. 15:23BW).

Niewolnik podzielił ludzi na klasę niebiańską i ziemską, choć jest *jedna nadzieja* dla wszystkich (Filip. 3:20,21). Mało tego głosi, że zbawionych może być tylko 144000. Biblia uczy, że 144000 pojawiają się dopiero w wielkim ucisku i są rodowitymi Żydami. Wielka rzesza pojawi się w tym samym czasie (Obj. 7:13,14). A zatem obecny niewolnik to nie sługa Jezusa, ale przeciwnik!

Musimy brać przede wszystkim teksty biblijne, które dotyczą danego tematu z całej Biblii. Każde nauczanie musi być zgodne co do litery i Ducha.

Drogi bracie i siostro

walka ze Słowem to nie żarty. „Objawienie Jezusa Chrystusa, które dał Mu Bóg, aby ukazać swym sługom, co musi stać się niebawem, a On wysławszy swojego anioła oznajmił przez niego za pomocą znaków słudze swojemu Janowi” (Obj. 1:1BW).

Tenże Jan kiedy zobaczył, że nie znalazł się nikt kto byłby godny otworzyć te Księgę zapłakał: „A jeden ze starców rzecze do mnie: Nie płacz! Zwyciężył lew z pokolenia Judy, korzeń Dawidowy i może otworzyć księgę, i zerwać siedem jej pieczęci. (...) a gdy ją wziął, upadły przed Barankiem cztery postacie i dwudziestu czterech starców, a każdy z nich miał harfę i złotą czaszę pełną wonności; są to modlitwy świętych. I zaśpiewali nową pieśń tej treści: Godzien jesteś wziąć księgę i zdjąć jej pieczęcie, ponieważ zostałeś zabity i od-

kupiłeś dla Boga krwią swoją ludzi z każdego plemienia i języka, i ludu, i narodu, i uczyniłeś z nich dla Boga naszego ród królewski i kapłanów, i będą królować na ziemi” (Obj. 5:5-10BW).

Nowe niebo i nowa ziemia

„Ja, Jezus, wysłałem anioła mego, by poświadczył wam to w zborach. Jam jest korzeń i ród Dawidowy, gwiazda jasna poranna” Te słowa powie Jezus, z nieba – a nie Michał. (Obj. 22:16BW). Po Milenium jak czytamy: „Ujrzałem niebo nowe i ziemię nową, bo pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły, i morza już nie ma. (...) I usłyszałem donośny głos mówiący od tronu: Oto przybytek Boga z ludźmi: i zamieszka wraz z nimi, i będą oni jego ludem, a On będzie Bogiem z nimi” (Obj. 21:1-3 BW).

„A świątyni w nim nie dojrzałem: bo jego świątynią jest Pan, Bóg wszechmogący oraz Baranek. I Miastu nie trzeba słońca ni księżyca, by mu świeciły, bo chwała Boga je oświeciła, a jego lampą – Baranek” (Obj. 21:22,23BW).

„Ale my oczekujemy, według obietnicy nowych niebios i nowej ziemi, w których mieszka sprawiedliwość” (2 Piotra 3:13).

Mamy tu ostrzeżenie:

Jeszcze wiele tematów biblijnych nie rozumiemy, ale niech nas ręka Boża broni, aby wykrzywiać drogi Pańskie. „Ja świadczę każdemu, kto słucha słów proroctwa

tej księgi: jeśli by ktoś do nich cokolwiek dołożył, Bóg mu dołoży plag zapisanych w tej księdze. A jeśli by ktoś odjął co ze słów księgi tego proroctwa, to Bóg odejmie jego udział w drzewie życia i w Mieście Świętym - które są opisane w tej księdze” (Obj. 22:18,19BW).

Z pewnością jako głosiciel zawsze kończysz modlitwę tymi słowami: „Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus” (1 Tym. 2:5PNŚ). Nie przez archanioła Micha ale Pana Jezusa ?

Wniosek nasuwa się sam. Niewolnikowi nawet nie przysługuje miano nie odstępcy, ponieważ, ono dotyczy tych, którzy poznali Boga i Jego Słowo i odeszli. Analizując historię tego ruchu, nigdzie nie znajdujemy aby nazwał Jezusa Panem (; Rzym. 10:9, 10).

Ale nie każdy może to uczynić jak zapewnia ap. Paweł: „Otóż zapewniam was, że nikt, pozostając pod natchnieniem Ducha Bożego, nie może mówić: Niech Jezus będzie przeklęty. Nikt też nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: Panem jest Jezus” (1 Kor. 12:3BWP).

Ochodząc w zadumie odwracał się cały czas, jakby chciał jeszcze coś powiedzieć, lub usłyszeć. Wierzę, że niedaleki jest od Królestwa Bożego.

Wydawca: Fundacja Słowo Nadziei 81-209 Gdynia 9 skr. Pocz. 26

AKTUALNY ADRES NASZEJ STRONY W INTERNECIE

PKO BP II O/w Gdyni 91 1020 1853 0000 9702 0068 1247

www.sn.org.pl. Redakcja@sn.org.pl

Za zgodą Fundacji można SN drukować w całości

WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE

ISSN 1425-3232